

## Spis treści

UCHWAŁY .....	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIECIA.....	10
GLOSY .....	36
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2009, NR 10 .....	63
INFORMACJE .....	67
Dane statystyczne – lipiec 2009 r.....	68
Dane statystyczne – sierpień 2009 r. ....	69

**Redakcja**

**Jacek Gudowski**

Elżbieta Stan-Stanik

**Współpraca**

Grzegorz Goss, Przemysław Gumiński,  
Maciej Machowski, Radosław Nowaczewski,  
Maciej Plaskacz, Piotr Rylski, Małgorzata Sekuła-Leleno,  
Elżbieta Szczepanowska, Łukasz Węgrzynowski,  
Tadeusz Zembrzuski, Andrzej Zielony

**przy udziale**

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 10 marca 2009 r., sygn. akt II Cz 1983/08, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności ostatecznej decyzji administracyjnej Wojskowego Komendanta Uzuppełnień przyznającego na podstawie art. 95 pkt 1 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892 ze zm.) świadczenie pieniężne w związku ze zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej?”

podjął uchwałę:

**Nie jest dopuszczalne nadanie klauzuli wykonalności ostatecznej decyzji administracyjnej Wojskowego Komendanta Uzuppełnień o przyznaniu na podstawie art. 95 pkt 1 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892 ze zm.) świadczenia pieniężnego w związku ze zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej.**

*(uchwała z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 44/09, G. Bieniek, W.J. Katner, K. Strzelczyk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2009 r., sygn. akt X Ga 2/09, zagadnienia prawnego:

„Czy wydanie postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku dłużnika - jeżeli postanowienie zostało wydane w wyniku zaspokojenia w trakcie postępowania upadłościowego wszystkich wierzycieli (art. 368 pkt 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze,

Dz.U. z 2003 r. Nr 60, poz. 535, ze zm.) - stanowi podstawę do wykreślenia dłużnika z rejestru dłużników niewypłacalnych na podstawie art. 59 pkt 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.)?"

podjął uchwałę:

**Postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego, wydane po zaspokojeniu przez dłużnika wszystkich wierzycieli, nie stanowi podstawy do wykreślenia go z rejestru dłużników niewypłacalnych.**

*(uchwała z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 46/09, J. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łomży postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt I Ca 71/09, zagadnienia prawnego:

„Czy prawo własności nieruchomości – nabyte w czasie trwania małżeńskiej wspólności ustawowej, wskutek przekształcenia prawa użytkowania wieczystego na podstawie ustawy z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności (Dz.U. z 1997 r. Nr 123, poz. 781 ze zm.) – weszło w skład majątku odrębnego tego z małżonków, do którego majątku odrębnego wchodziło prawo użytkowania wieczystego tejże nieruchomości i prawo własności posadowionych na niej budynków stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności?”

podjął uchwałę:

**Prawo własności nieruchomości, nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej w trybie ustawy z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności (Dz.U. Nr 123, poz. 781), stanowi majątek odrębny tego z małżonków, któremu przed powstaniem wspólności przysługiwało prawo użytkowania wieczystego tej nieruchomości i prawo własności posadowionych na niej**

**budynków (art. 33 pkt 3 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 stycznia 2005 r.).**

*(uchwała z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 53/09, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Elblągu postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt I Ca 26/09, zagadnienia prawnego:

„Czy gmina jest biernie legitymowana w procesie z powództwa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej o określenie odszkodowania na podstawie art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398 ze zm.)?”  
podjął uchwałę:

**W sprawie z powództwa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej o określenie odszkodowania na podstawie art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398 ze zm.) gmina nie ma legitymacji biernej.**

*(uchwała z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 56/09, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 3 marca 2009 r., sygn. akt I ACa 1129/08, zagadnienia prawnego:

„Czy artykuł 18 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) stwarza samodzielną podstawę do dochodzenia roszczenia o wydanie przez kupującego bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu pobrania od sprzedawcy innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży w rozumieniu art. 15 ust. 1

pkt 4 wyżej wskazanej ustawy, niezależną od realizacji zobowiązań stron wynikających z zawartej umowy sprzedaży?”

podjął uchwałę:

**Na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) strona może – niezależnie od innych roszczeń wynikających z umowy – dochodzić zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu pobrania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.**

*(uchwała z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 58/09, J. Górowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 6 stycznia 2009 r., sygn. akt II Ca 1117/08, zagadnienia prawnego:

„Czy regulacja art. 68 ust. 2a pkt 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 173, poz. 1218), przewidująca zwolnienie nabywcy nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny od obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji w przypadku sprzedaży lokalu mieszkalnego przed upływem 5 lat, jeżeli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego albo nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystanej na cele mieszkaniowe, odnosi się wyłącznie do umów sprzedaży zawieranych przez gminę z najemcami po dacie wejścia w życie wskazanej nowelizacji, tj. po 22 października 2007 r., czy też znajduje zastosowanie także do umów sprzedaży zawieranych przez gminę z najemcami w czasie obowiązywania art. 68 ust. 2 wymienionej ustawy w jej brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), tj. od 22 września 2004 r. do 21 października 2007 r.?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, G. Bieniek, W.J. Katner, K. Strzelczyk)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 25 lutego 2009 r., sygn. akt IX Ca 33/09, zagadnienia prawnego:

„Czy wezwanie do udziału w procesie gminy stosownie do treści art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398 ze zm.) oznacza, że po stronie osoby zajmującej lokal mieszkalny bez tytułu prawnego i gminy istnieje współuczestnictwo konieczne w zakresie żądania eksmisji i w zakresie określenia odszkodowania?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 38/09, G. Bieniek, W.J. Katner, K. Strzelczyk)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2009 r., sygn. akt I ACa 53/09, zagadnienia prawnego:

„Czy samorządowe kolegium odwoławcze, które wydało decyzję, o której mowa w art. 287 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2002 r. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), jest *statio fisci* Skarbu Państwa w sprawie o odszkodowanie wytoczonej na podstawie wymienionego przepisu ustawy?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

(uchwała z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 45/09, G. Bieniek, W.J. Katner, K. Strzelczyk)

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2009 r., sygn. akt I ACa 131/09, zagadnienia prawnego:

„Czy dochodzone na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie przed dniem 1 września 2004 r. ostatecznej decyzji przedawnia się z upływem 10 lat od wydania tej decyzji (art. 442 § 1 zd. 2 k.c.)?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 47/09, G. Bieniek, W.J. Katner, K. Strzelczyk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 13 marca 2009 r., sygn. akt V Ca 229/09, zagadnienia prawnego:

„Czy jako obciążenie wygasające na mocy art. 241 k.c. należy traktować nieujawnione w księdze wieczystej prawo dzierżawy nieruchomości, w przypadku gdy wydzierżawiający - uczelnia publiczna - staje się właścicielem tej nieruchomości na podstawie art. 256 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.)?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 48/09, J. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka)*

\*



Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2009 r., sygn. akt II Ca 1158/08, zagadnienia prawnego:

„Czy - w przypadku niezgodności stanu posiadania na dzień 4 listopada 1971 r. z mapą ewidencji gruntów przyjętą za podstawę wydanego aktu własności ziemi - nabycie własności części nieruchomości pochodzącej z podziału większej całości następuje w granicach wynikających z mapy dołączonej do akt księgi wieczystej założonej dla nowopowstałej po podziale nieruchomości, czy też w granicach przysługującej faktycznie poprzednikom prawnym własności stwierdzonej aktem własności ziemi, a wyznaczonej stanem posiadania na 4 listopada 1971 r.?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 51/09, J. Górski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA**

III CZP 74/09

**„1. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, sąd może ustalić wartość tego prawa jako ewidencyjną wartość wkładu mieszkaniowego, w związku z utratą mocy w dniu 31 lipca 2007 r. art. 11<sup>1</sup> ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U z 2003 r. nr 119, poz. 3116 ze zm.) oraz utratą mocy art. 12 ust. 1 i art. 12 ust. 1<sup>1</sup> ww. ustawy w dniu 31 grudnia 2009 r., w przypadku odpowiedzi negatywnej,**

**2. czy w sprawie o podział majątku wspólnego, w skład którego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, w aktualnym stanie prawnym, sąd może ustalić wartość tego prawa jako różnicę pomiędzy wartością rynkową lokalu a zwaloryzowaną wartością wniesionego wkładu mieszkaniowego?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 czerwca 2009 r., IX Ca 255/09, E. Dobrzyńska-Murawka, M. Wieczorkiewicz, A. Żegarska)*

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu na podstawie wartości ewidencyjnej wkładu mieszkaniowego jest niedopuszczalne. W opinii tego Sądu, ze względu na istotę spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego należy również wykluczyć rozliczenie tego prawa według wartości rynkowej lokalu. Należy podkreślić, że choć ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych w art. 2 ust. 4 reguluje zagadnienie wartości rynkowej, odsyłając do przepisów działu IV rozdziału 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, jednak spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest prawem obligacyjnym, a ustawa o gospodarce nieruchomościami określa sposób wyceny nieruchomości. Ponadto trzeba także podnieść, że skoro spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nie może stanowić przedmiotu

obrotu wolnorynkowego, wyłączone jest ustalenie jego wartości rynkowej. W ocenie Sądu Okręgowego, do przedmiotowego prawa nie znajdują również zastosowania przepisy o najmie, bo niewątpliwie prawo to jest prawem odmiennym.

Według Sądu drugiej instancji, dopuszczalne byłoby ustalanie wartości przedmiotowego prawa jako różnicy pomiędzy wartością rynkową lokalu a zwaloryzowaną wartością wniesionego wkładu mieszkaniowego, ale tylko w przypadku dalszej możliwości przekształcenia tego prawa we własność, a według aktualnego stanu prawnego jest to możliwe jedynie do 31 grudnia 2009 r. Można by także rozważyć, czy ustalenie wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nie powinno nastąpić na podstawie reguł przyjętych w art. 11<sup>1</sup> powołanej ustawy, tj. ustalenie wartości po doliczeniu niewypłaconej dotychczas części wkładu, do różnicy między wartością rynkową a zwaloryzowanym wkładem mieszkaniowym, lub też 50 % tej różnicy. Niemniej jednak ze względu na uchylenie powołanego przepisu, stosowanie metody z nieistniejącej regulacji prawnej wydaje się niemożliwe.

A.Z.

\*

III CZP 75/09

**„1. Czy pojęcie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania stanowiące w myśl art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. przesłankę waloryzacji przez sąd świadczenia pieniężnego obejmuje również przypadki, w których do utraty lub znacznego obniżenia wartości świadczenia doszło na skutek oddziaływania powszechnie obowiązujących przepisów prawa w postaci dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych (Dz.U. Nr 45, poz. 332) oraz ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego (Dz.U. Nr 50, poz. 459 ze zm.)?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 czerwca 2009 r., I ACa 256/09, E. Jefimko, D. Markiewicz, B. Trębska)*

Jak zauważył Sąd Apelacyjny, przepisy dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych oraz ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego wywołały nieodwracalne skutki prawne i ekonomiczne, zatem muszą być stosowane także w odniesieniu do ustalania wartości świadczeń należnych z obligacji.

Takie stanowisko zajął także Sąd Najwyższy, który ponadto wyraził sugestię, że orzeczona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. nowelizującej kodeks cywilny z Konstytucją nie powinna otwierać możliwości sądowej waloryzacji świadczeń pieniężnych w zakresie, w którym ich wartość uległa obniżeniu na skutek ingerencji przepisów powołanego dekretu oraz ustawy o zmianie systemu pieniężnego.

Ponieważ skutki tej ingerencji zostały uznane za nieodwracalne i tym samym niemożliwe do pominięcia przez sądy w sytuacjach objętych hipotezami wspomnianych przepisów, należałoby konsekwentnie przyjąć, że wskutek utraty mocy obowiązującej art. 12 ust. 1 ww. ustawy nowelizującej sądowa waloryzacja powinna być dopuszczona jedynie w takim zakresie, w jakim wartość świadczenia pieniężnego wynikająca z tych przepisów uległa następnie dodatkowemu obniżeniu wskutek zjawisk inflacyjnych. Sąd drugiej instancji wskazał jednak, że przyjęcie takiej interpretacji w praktyce oznaczałoby, iż wynikała z wyroku Trybunału Konstytucyjnego zmiana art. 12 ust. 1 powołanej ustawy nowelizującej nie miałaby żadnej doniosłości.

Sąd Apelacyjny zauważył ponadto, że przyjęcie, iż można zniweczyć skutki dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych oraz ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego przez waloryzację sądową oznaczałoby w istocie obejście bezwzględnie obowiązujących przepisów tych aktów prawnych.

Trzeba przy tym podkreślić, że następstwa tych norm prawnych dotknęły nie tylko posiadaczy obligacji, lecz całe społeczeństwo, stąd też umożliwienie tylko określonej grupie osób na uzyskanie świadczeń z pominięciem tych przepisów (a do tego musiałaby sprowadzać się waloryzacja sądowa, aby zrekompensować posiadaczom obligacji utratę wartości tych papierów wartościowych) wprowadzałoby nierówność podmiotową wobec prawa.

Z drugiej strony wykluczenie możliwości waloryzacji sądowej świadczeń, które utraciły swoją wartość na skutek ingerencji prawotwórczej państwa, pozbawiałoby w

istocie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 kwietnia 2007 r. jakiegokolwiek praktycznego znaczenia, bo faktycznie były to jedyne zdarzenia, w wyniku których obligacje stały się właściwie bezwartościowe.

A.Z.

\*

III CZP 77/09

**„Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o zapłatę z powództwa gminy przeciwko małżonkowi, zstępnemu, albo wstępnemu mieszkańca domu pomocy społecznej z tytułu zwrotu wydatków wnoszonych za nich zastępczo w postaci opłaty za pobyt mieszkańca w domu pomocy społecznej - na podstawie art. 61 ust. 3 w związku z art. 104 ust. 3 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 4 czerwca 2009 r., IV Ca 243/09, A. Glin, A. Dąbrowska, J. Kaczmarek–Kęsik)*

Na wstępie Sąd Okręgowy omówił regulacje ustawy o pomocy społecznej (dalej: „ustawa”) dotyczące ustanowienia prawa pobytu w domu pomocy społecznej, ustalenia opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej, osób zobowiązanych do wnoszenia opłaty, obowiązku gminy zastępczego uiszczenia opłaty i prawa do dochodzenia zwrotu poniesionych wydatków. Zaznaczył, że ustawa nie zawiera przepisu o trybie realizacji roszczenia gminy z tytułu zastępczego poniesienia opłat za pobyt w domu pomocy społecznej.

Wskazał na istnienie poglądu o możliwości jednostronnego ustalenia wysokości należności podlegającej zwrotowi w trybie art. 61 ust. 3 ustawy w drodze decyzji administracyjnej w razie odmowy zawarcia umowy przez osoby zobowiązane, a następnie egzekwowania tej należności w drodze administracyjnego postępowania egzekucyjnego. Podkreślił, że eliminowałoby to drogę dochodzenia opłaty zwrotnej w drodze procesu sądowego.

Sąd Okręgowy opowiedział się za przyznaniem gminie drogi sądowej w dochodzeniu zwrotu opłaty za pobyt mieszkańca w domu pomocy społecznej w przypadku, gdy członkowie jego rodziny odmówią zawarcia umowy ustalającej

wysokość tej opłaty. Uznał, że pomocą społeczną jest wniesienie opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej oraz że tylko ustalenie wysokości opłaty następuje w drodze decyzji administracyjnej. Powołał się też na prezentowane w judykaturze szerokie rozumienie sprawy cywilnej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99).

G.G.

\*

III CZP 78/09

**„Czy pojęcie misja publiczna zdefiniowane w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531 ze zm.) stanowi cel publiczny w rozumieniu art. 6 pkt 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2009 r., II Ca 428/09, W. Buczek–Markowska, M. Ernest, T. Szaj)*

Zagadnienie prawne sprowadza się do rozstrzygnięcia wątpliwości związanych ze znaczeniem pojęć „cel publiczny” (art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami) i „misja publiczna” (art. 21 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji). Przyjęcie, że mają one to samo znaczenie mogłoby wpłynąć na wysokość stawki procentowej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu zajmowanego przez jednostki publicznej radiofonii i telewizji.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że skoro ustawa o radiofonii i telewizji nie posługuje się pojęciem „cel publiczny”, a w szczególności nie stanowi, że publiczna radiofonia i telewizja realizuje „cele publiczne”, to można wysnuć wniosek, iż cele realizowane przez jednostki publicznej radiofonii i telewizji nie są celami publicznymi w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. Dodał, że skoro jednostki te działają w formie spółek kapitałowych, które mogą osiągać przychód z obrotu prawami do audycji, z reklam i audycji sponsorowanych, to można je traktować jak inne spółki prawa handlowego. Wyklucza to przyjęcie, że grunty pod nieruchomościami tych spółek są gruntami przeznaczonymi na cel publiczny.

Sąd Okręgowy zauważył, że z drugiej strony trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie państwa bez jednostek umożliwiających mu komunikowanie się ze społeczeństwem oraz zapewniających właściwy przepływ informacji. Funkcje te służą interesowi ogółu społeczeństwa, dlatego ich wykonywanie należy uznać za realizację celów publicznych. Argumentem za uznaniem, że jednostki publicznej radiofonii i telewizji działają w celu publicznym jest też to, iż mogą funkcjonować wyłącznie w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa; ich udziałowcami nie mogą być prywatne podmioty, a zysk nie może być wypłacany akcjonariuszom. Środki na ich działalność pochodzą ze sfery publicznej w formie opłat abonamentowych lub w formie projektowanej dotacji z budżetu państwa.

Na koniec Sąd zaznaczył, że przedstawiony problem dotyczy nieruchomości wartościowych, położonych często w centrach dużych miast, przez co opłaty z tytułu wieczystego użytkowania gruntów stanowią znaczną pozycję w budżetach tych jednostek, jak i w budżetach gmin bądź budżecie Państwa.

G.G.

\*

III CZP 79/09

**„Czy uprawnienie przyznane Ministrowi właściwemu do spraw Skarbu Państwa przepisem art. 5 a ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz.U. z 1996 r. Nr 106, poz. 493 ze zm.) w stosunku do państwowych osób prawnych uzasadnia istnienie materialnoprawnego interesu Skarbu Państwa w żądaniu stwierdzenia nieważności czynności prawnej dokonanej z naruszeniem art. 5a § 1 tej ustawy, na podstawie art. 189 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2009 r., I Aca 1017/08, M. Rodatus, I. Fick-Brzeska, K. Polańska-Farion).*

Sąd Apelacyjny omówił istotę powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c., wskazując, że jego funkcją jest usuwanie stanu niepewności, a nie ochrona naruszonych praw podmiotowych lub kształtowanie stosunków cywilnoprawnych. Pokreślił, że krąg podmiotów legitymowanych do wytoczenia tego powództwa może

mieć swe źródło jedynie w sferze stosunków cywilnoprawnych. Nie może być on uzasadniany stosunkami prawnopaństwowymi lub administracyjnymi, w tym kompetencjami organów władzy publicznej, także wtedy, gdy wykonywanie tych kompetencji pośrednio dotyczy stosunków cywilnych.

Sąd Apelacyjny uznał art. 5a ustawy o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (dalej: „ustawa”) za regulację administracyjną, ze względu na przyznanie władczych kompetencji Ministrowi Skarbu Państwa i charakter postępowania dotyczącego wyrażenia zgody, które zakończyć się powinno wydaniem decyzji administracyjnej podlegającej uregulowaniom kodeksu postępowania administracyjnego.

Zwrócił uwagę, że ustawa nie zawiera przepisu, który mógłby stanowić podstawę legitymacji czynnej Ministra Skarbu Państwa w sprawach o ustalenie nieważności czynności prawnych dokonanych z naruszeniem art. 5a. Może to prowadzić do wniosku, że wymieniony przepis nie jest autonomicznym źródłem interesu prawnego strony w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Sąd Apelacyjny dodał, że art. 5a ustawy przyznaje kompetencje nie Skarbowi Państwa, który nie pozostaje podmiotem stosunków administracyjnych, lecz Ministrowi działającemu jako centralny organ administracji rządowej.

G.G.

\*

III CZP 80/09

**„Czy przy rozpoznawaniu wniosku o wpis w księdze wieczystej decydujące znaczenie ma zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. stan rzeczy z chwili orzekania, czy też – wobec szczególnego charakteru postępowania o wpis w księdze wieczystej – należy na podstawie art. 29 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) w zw. z art. 192 pkt 3 k.p.c., art. 13 § 2 k.p.c., art. 626<sup>6</sup> § 1 k.p.c. i art. 626<sup>8</sup> § 2 k.p.c. uznać, że przy wpisie do księgi wieczystej decyduje stan rzeczy z chwili złożenia wniosku?”**

*(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2009 r., BSA I-4110-2/09)*



Podstawą wystąpienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z wnioskiem o podjęcie uchwały w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego jest rozbieżność występująca w judykaturze Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych w zakresie przedstawionego zagadnienia prawnego. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego przedstawił pogląd wskazujący na potrzebę odpowiedniego stosowania – na mocy art. 13 § 2 k.p.c. – przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu wieczystoksięgowym. Pogląd ten nie jest sprzeczny z art. 29 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm. – dalej: „u.k.w.h.”), gdyż przepis ten oznacza jedynie, że skutki prawne wpisu powstają wcześniej niż w czasie jego rozpoznania. Ze względu na deklaracyjny, a nie konstytutywny charakter wpisu przeniesienia prawa własności w księdze wieczystej ochrona wierzycieli hipotecznych jest realizowana przez jak najszybszy wpis hipoteki. Kolejność rozpoznania wniosków o wpis ma natomiast jedynie walor porządkujący, nie spełnia bowiem funkcji zabezpieczającej. Rozpoznawanie wniosków w kolejności wpływu jest jedynie postulatem, którym sądy mogą, ale nie muszą się kierować. Jeżeli w toku postępowania wieczystoksięgowego doszło do zbycia prawa, od którego istnienia zależy objęty wnioskiem wpis innego prawa, to ze względu na potrzebę uzgodnienia stanu księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości, fakt ten musi zostać uwzględniony. Pogląd ten zakłada wyłączenie w tym przypadku stosowania art. 192 pkt 3 k.p.c.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwrócił także uwagę na występowanie w judykaturze odmiennego stanowiska przyjmującego, że sąd jest związany stanem rzeczy nie z chwili orzekania, ale z chwili wpływu do sądu wniosku o wpis prawa do księgi wieczystej. Wynikająca z art. 626<sup>6</sup> § 1 i art. 626<sup>7</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 8 u.k.w.h. kolejność rozpoznawania wniosków nie ma bowiem tylko charakteru postulatywnego. Poza tym stanowisko przeciwne, oparte na rygorystycznym stosowaniu art. 316 § 1 k.p.c., pozbawia art. 29 u.k.w.h. praktycznego znaczenia. Ten kierunek orzecznictwa przyjmuje także, że w postępowaniu wieczystoksięgowym dopuszczalne jest stosowanie art. 192 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zauważył, że przedstawione zagadnienie prawne nie jest jednolicie ujmowane również w doktrynie, gdzie wyróżnić można poglądy przemawiające za stosowaniem art. 316 § 1 k.p.c., szczególnie w systemach, w których księgi wieczyste prowadzone są w celu ustalenia stanu prawnego

nieruchomości, a zmiany w prawie własności nieruchomości dochodzą do skutku pozaksięgowo i ujawnienie ich w księgach wieczystych ma charakter deklaratoryjny, a także stanowiska opozycyjne.

W ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w postępowaniu wieczystoksięgowym sąd rozpoznający wniosek o wpis powinien brać pod uwagę nie stan rzeczy z chwili orzekania, ale z chwili złożenia wniosku, pewność i bezpieczeństwo obrotu są bowiem wystarczająco chronione przez instytucje ostrzeżenia o niezgodności stanu prawnego oraz wzmianki o wniosku.

E.S.S.

\*

III CZP 81/09

**„Czy w sprawie o podział majątku wspólnego, do ustalenia wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu – jeżeli lokal został zbudowany z udziałem środków z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego i stosownie do art. 12<sup>1</sup>ust. 2 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz.1116 ze zm.) niedopuszczalne jest przeniesienie przez spółdzielnię mieszkaniową na inną osobę własności takiego lokalu – mają zastosowanie przepisy art. 11 ust. 2<sup>1</sup> i 11 ust. 2<sup>2</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) bądź też według jakich innych kryteriów należy ustalić wartość tego prawa?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 23 stycznia 2009 r., IV Ca 1041/08, I. Wróblewska-Pokora, M. Balcerak-Tkacz, B. Błaszczyk)*

Sąd Okręgowy zauważył, że lokal stanowiący majątek dorobkowy stron postępowania o podział majątku wspólnego został wybudowany ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, co oznacza, iż spółdzielnia mieszkaniowa – zgodnie z art. 12<sup>1</sup> ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm. – dalej: „u.s.m.”) – nie może przenieść na inną osobę własności tego prawa, gdyż lokal ten nie może być przedmiotem obrotu prawnego, a więc nie posiada realnej wartości rynkowej. Zdaniem

Sądu Okręgowego, nie jest zasadne ustalanie wartości prawa do tego lokalu według zasad przewidzianych w art. 11 ust. 2<sup>2</sup> u.s.m., który ma zastosowanie do lokali podlegających przekształceniu w odrębną własność. Przepis art. 5 k.c. także nie może stanowić podstawy obliczania spłaty lub dopłaty należnej jednemu z małżonków, co powoduje, że strona której przyznano lokal zobowiązana jest do spłaty drugiego małżonka z wartości rynkowej lokalu, której nie można ustalić.

W ocenie Sądu Okręgowego, wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu należy ustalać jako wartość zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego albo według kryteriów dotyczących ustalenia wartości prawa najmu do lokalu. Sąd drugiej instancji zaznaczył jednocześnie, że w stanie faktycznym sprawy bardziej odpowiednie jest drugie rozwiązanie.

E.S.S.

\*

### III CZP 82/09

**„Czy, a jeśli tak to w jakiej wysokości opłatę stosunkową pobiera komornik w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, od należności uiszczonej przez dłużnika bezpośrednio do rąk wierzyciela już po wszczęciu egzekucji:**

**- 5%, uznając spełnione świadczenie pieniężne za pozostałe do wyegzekwowania w rozumieniu art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji,**

**- 15%, traktując to świadczenie jak wyegzekwowane w rozumieniu art. 49 ust. 1 tej ustawy,**

**czy też może opłata egzekucyjna od tej należności w ogóle nie powinna być pobierana?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 30 kwietnia 2009 r., I Cz 86/09, W. Grajdura, M. Sadecki, E. Panek)*

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że w razie spełnienia w toku egzekucji przez dłużnika świadczenia objętego tytułem wykonawczym bezpośrednio do rąk wierzyciela i umorzeniu postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela nie zachodzi,

określony w art. 49 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (dalej: ustawy), przypadek wyegzekwowania świadczenia uzasadniający pobranie opłaty stosunkowej w wysokości 15 %.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy powołał się na wyniki wykładni językowej sformułowania: „wyegzekwowany”, użytego w art. 49 ust. 1 ustawy. Doszedł do wniosku, że wywodzi się ono od czasownika „wyegzekwować”, co w języku potocznym oznacza „odebrać coś od kogoś, zmusić kogoś do zrobienia czegoś” i związane jest z egzekucją, czyli zastosowaniem przez państwo środków przymusu w celu spełnienia świadczenia przysługującego wierzycielowi. Dodał – odwołując się do treści art. 22 ustawy – że wyegzekwowanie oznacza najpierw uzyskanie środków pieniężnych przez organ egzekucyjny, a dopiero potem ich przekazanie wierzycielowi.

Następnie podkreślił znaczenie pozycji wierzyciela jako inicjatora i dysponenta postępowania egzekucyjnego. Zaznaczył, że dopiero wniosek wierzyciela o umorzenie postępowania egzekucyjnego (którego nie musi uzasadniać) kończy egzekucję. Samo spełnienie świadczenia rodzi jedynie materialnoprawny skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania.

Odwołując się do wykładni historycznej, Sąd Okręgowy wskazał, że pod rządami nieobowiązującego już rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie taksy za czynności komorników podejmowano próby zrównania zwolnienia się dłużnika z długu bezpośrednio do rąk wierzyciela z wyegzekwowaniem należności objętej tytułem w celu uzyskania prawa do tzw. ryczałtu kancelaryjnego. Podkreślił, że zostało to negatywnie zweryfikowane przez Sąd Najwyższy (uchwała z dnia 28 września 1995 r., III CZP 121/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 8).

Sąd Okręgowy przywołał także motywy, które legły u podstaw zmiany art. 49 ustawy. Wśród nich była potrzeba wprowadzenia mechanizmu zachęty dla dłużników do szybszego i dobrowolnego spełnienia egzekwowanego obowiązku w postaci znacznego zróżnicowania wysokości opłaty stosunkowej. Uzasadnione by to było zaoszczędzeniem przez komornika czasu i nakładu pracy.

Jednocześnie zauważył, że obecny stan prawny premiuje dłużników nieuczciwych, którzy w rzeczywistości posiadają dostateczne środki na zaspokojenie wierzycieli. Dopiero gdy pojawia się ryzyko egzekucyjnego spieniężenia majątku przez komornika, mogą oni zaspokoić dobrowolnie wierzyciela, ponosząc przy tym niższe

koszty egzekucji. Takiej możliwości nie mają dłużnicy nieposiadający wolnych środków na pokrycie długów.

Na koniec Sąd Okręgowy stwierdził, że „świadczenie pozostałe do wyegzekwowania” w rozumieniu art. 49 ust. 2 ustawy określa różnica między kwotą objętą tytułem wykonawczym i wnioskiem egzekucyjnym a sumą wyegzekwowaną przez komornika do momentu złożenia przez wierzyciela wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego.

G.G

\*

III CZP 83/09

**„Czy w przypadku, gdy uczestnik postępowania nieprocesowego, wezwany do usunięcia braku apelacji polegającego na niezaznaczeniu zakresu żądanej zmiany we wniosku o zmianę postanowienia sądu pierwszej instancji orzekającego co do istoty sprawy, wskazuje zakres żądanej zmiany w taki sposób, że zachodzi rozbieżność pomiędzy zakresem zaskarżenia tego postanowienia wskazanym w apelacji a zakresem żądanej zmiany, zaznaczonym we wniosku o zmianę postanowienia, polegająca na tym, że zakres żądanej zmiany jest węższy od zakresu zaskarżenia, apelacja podlega odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., jeśli jednocześnie apelacja zawiera, zgłoszony jako ewentualny, wniosek o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w którym zakres żądanego uchylenia pokrywa się z zakresem zaskarżenia postanowienia?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 7 maja 2009 r., II Ca 203/09, D. Iskra, E. Popek, A. Ścioch-Kozak)*

Zdaniem Sądu Okręgowego, treść art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. prowadzi do wniosku, że zakres zaskarżenia postanowienia sądu pierwszej instancji orzekającego co do istoty sprawy (pkt 1) i zaznaczenie zakresu żądanej zmiany lub uchylenia (pkt 5) pozostają w ścisłym związku i wyznaczają zakres rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji. Pojawia się jednak problem w

przypadku rozbieżności pomiędzy wskazanym zakresem zaskarżenia i zakresem żądanej zmiany lub uchylecia. W okolicznościach sprawy zakres żądanej zmiany był – zdaniem Sądu Okręgowego – węższy niż wskazany zakres zaskarżenia i nie obejmował zdecydowanej części rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu Okręgowego, obecnie obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości, aby zakres zaskarżenia wyroku lub postanowienia orzekającego co do istoty sprawy został określony kilka razy w różny sposób w tej samej apelacji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie, nawet po przyjęciu, że postanowienie zostało zaskarżone w całości, to w zakresie nieobjętym wnioskiem o zmianę postanowienia w istocie brak w ogóle wniosku apelacyjnego jako wniosku podstawowego. Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że wniosek apelacyjny powinien pozostawać w ścisłym związku z zakresem przedmiotowym zaskarżenia, a zakres przedmiotowy tego wniosku musi w całości wypełniać zakres przedmiotowy zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej instancji.

P.R.

\*

III CZP 85/09

**„Czy w przypadku, gdy Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wytoczył powództwo o ustalenie nieważności czynności prawnej dotyczącej nabycia nieruchomości przez cudzoziemca, powołując się na to, że nabycie nieruchomości przez cudzoziemca nastąpiło wbrew przepisom ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (jedn. tekst: Dz.U. z 2004r. Nr 167, poz. 1758 ze zm.), przesłanką oceny zasadności takiego powództwa jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia (art. 189 k.p.c.)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 18 czerwca 2009 r., II Ca 189/09, D. Iskra, E. Popek, A. Ścioch-Kozak)*

Zdaniem Sądu Okręgowego, poważne wątpliwości budzi wykładnia art. 6 ust. 2 ustawy dnia z 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 ze zm. – dalej: „u.n.n.p.c.”). Uzasadnione jest przyjęcie, że interes prawny nie stanowi przesłanki oceny zasadności powództwa o

ustalenie nieważności umowy, przy czym dotyczy to tylko i wyłącznie sytuacji, w której z powództwem o ustalenie występuje jeden z podmiotów wskazanych w art. 6 ust. 2 u.n.n.p.c. Przepis ten wyraźnie przewiduje, że podmioty te mogą wytoczyć powództwo o ustalenie nieważności umowy we własnym imieniu, przyznając im nie tylko zdolność sądową we wskazanych sprawach, ale również legitymację procesową do wytoczenia powództwa.

Nie można przyjąć, że tak ogólne sformułowanie stanowi tylko skrót myślowy, oznaczający, iż podmioty te są uprawnione jedynie do reprezentowania Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Trudno uznać starostę lub marszałka województwa za personifikację powiatu i województwa, skoro nie są oni nawet organami powiatu i województwa. Wydaje się, że u podstaw takiego rozwiązania legły zadania związane z ochroną interesu publicznego. Przyjęta wykładnia nie wyklucza możliwości wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy również przez Skarb Państwa, ale tylko na zasadach ogólnych, na podstawie art. 189 k.p.c., w powiązaniu z potrzebą wykazania interesu prawnego.

Ł.W.

\*

III CZP 86/09

**„Czy wiceprezes sądu rejonowego jest uprawniony w rozumieniu art. 67 § 2 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 21 § 1 pkt 1 i art. 22 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych do podejmowania za Skarb Państwa czynności w postępowaniu egzekucyjnym jako organ państwowej jednostki organizacyjnej, czy też jego uprawnienie do działania za Skarb Państwa wynika ze szczególnego upoważnienia ustawowego?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 14 lipca 2009 r., W. Grajdura, E. Panek, M. Syrek)*

Sąd Okręgowy przedstawił pogląd sądu pierwszej instancji, że prezes sądu rejonowego jest organem wyłącznie uprawnionym do złożenia za wierzyciela, tj. Skarb Państwa, wniosku egzekucyjnego, a działanie wiceprezesa sądu wymaga specjalnego

umocowania pochodzącego od prezesa sądu, które powinno zostać wykazane przy pierwszej czynności procesowej (art. 68 k.p.c.). Sąd Rejonowy stwierdził, że wskazanie właściwych dla danej *stationis fisci* organów musi wynikać z przepisów regulujących jego strukturę i działalność, a więc dla sądu rejonowego jest to art. 21 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – dalej „u.s.p.”), zgodnie z którym organem w sądzie rejonowym jest prezes tego sądu, a jego pozycję i kompetencje regulują art. 22-27 u.s.p., w szczególności art. 22 § 1 u.s.p.

Wykładnia literalna tego przepisu prowadzi do wniosku, że status organu sądu rejonowego z mocy ustawy przysługuje wyłącznie prezesowi tego sądu, a w sprawach budżetowych – kierownikowi finansowemu tego sądu, jeśli został powołany. Gdyby jednak intencją ustawodawcy było zrównanie pozycji prezesa i wiceprezesa sądu, to wiceprezes sądu zostałby wymieniony w tym przepisie jako organ sądu, a tak nie jest.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że art. 22 § 5 u.s.p. przewiduje zastępstwo prezesa sądu jedynie w tzw. stosunku wewnętrznym, a więc odnosi się wyłącznie do hierarchii służbowej w sądzie. Zwrócił uwagę, że skoro ustawodawca bez ograniczeń i specyfikacji postanowił, że prezesa sądu zastępuje wiceprezes, to – *lege non distinguente* – zastępstwo to odnosi się do każdej działalności prezesa określonej w art. 21 § 1 u.s.p. W ocenie Sądu drugiej instancji, wykładnia gramatyczna, systemowa i celowościowa powołanych przepisów przemawiają za przyjęciem tezy, że złożenie przez wiceprezesa sądu wniosku egzekucyjnego w oparciu o art. 22 § 5 u.s.p. nie jest podejmowaniem czynności przez organ państwowej jednostki organizacyjnej, o którym mowa w art. 67 § 2 k.p.c., lecz jest formą szczególnego zastępstwa procesowego organu jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, wynikającego z ustawy, i nie wymagającego wykazania w postępowaniu egzekucyjnym żadnym dodatkowym dokumentem.

E.S.S.

\*

III CZP 87/09

**„Czy przy obliczaniu stosunku, w jakim pozostają do siebie należności wierzycieli kategorii IX, dla stosunkowego podziału sumy objętej podziałem, o**



**którym stanowi przepis art. 1026 § 1 k.p.c., należy uwzględnić tylko należność główną każdego z wierzycieli, czy też tę należność główną wraz z odsetkami, kosztami postępowania i innymi należnościami ubocznymi?"**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 3 lipca 2009 r., IX Cz 291/09, M. Wieczorkiewicz, A. Żegarska, E. Dobrzyńska-Murawka)*

Sąd Okręgowy zauważył, że w zakresie przedstawionego zagadnienia prawnego w doktrynie występuje rozbieżność. Przedstawił pogląd, że sposób zarachowania sumy wydzielonej wierzycielowi nie oznacza, iż zaległe odsetki i koszty wpływają na ustalenie należności, a przy zaspokajaniu należności według zasady ustalonej w art. 1025 § 1 k.p.c. o wysokości należności decyduje suma świadczenia głównego, a więc bez odsetek i kosztów lub innych należności ubocznych.

Zwrócił uwagę na występowanie także stanowiska przeciwnego, że przy obliczaniu stosunku, w jakim pozostają do siebie należności tej samej kategorii należy uwzględnić należność główną z odsetkami, kosztami postępowania oraz wszelkimi dodatkami, co jest uzasadniane wzrostem znaczenia i wysokości odsetek w ostatnich latach.

E.S.S.

\*

III CZP 88/09

**„1. Czy w myśl przepisu art. 969 § 1 k.p.c. przepadek rękojmi następuje z mocy prawa i orzeczenie sądu egzekucyjnego w tej mierze ma charakter deklaratoryjny czy też orzeczenie to ma charakter konstytutywny;**

**2. o ile orzeczenie wydane w trybie art. 969 § 1 k.p.c. jest aktem konstytutywnym, to czy jego wydanie uzależnione jest od ustalenia zawinienia nabywcy w niedotrzymaniu terminu do zapłaty pozostałej części ceny nabycia?"**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2009 r., II CZ 319/09, B. Badenio-Gregrowicz, M. Wojtkiewicz, M. Dziuba-Podkówka)*

Jak zauważył Sąd Okręgowy, art. 969 § 1 k.p.c. nie wskazuje, aby orzekany w jego trybie przepadek rękojmi miał charakter „kary” (ukarania lub skazania) ani nie pozostawia tej decyzji do uznania Sądu. Przeciwnie, przepis wprowadza obowiązek

orzeczenia takiego przypadku w sytuacji niespełnienia warunków licytacyjnych. Spełnienie warunków licytacyjnych po ustawowym terminie do ich wykonania nie stanowi natomiast podstawy do uchylenia postanowienia stwierdzającego skutki przewidziane w art. 969 § 1 k.p.c., co przesądza represyjny charakter tej sankcji.

Należy także podkreślić, że ustawodawca nie uzależnił wprost przypadku rękojmi od zawinienia nabywcy, tak jak wprost wskazał zawinienie jako przesłankę do orzeczenia grzywny (np. art. 762 § 1, art. 764, 916 lub 938 § 2 k.p.c.).

Jak podkreślił Sąd drugiej instancji, wykładnia językowa art. 969 § 1 k.p.c. prowadzi do konkluzji, że wygaśnięcie przybicia i przepadek rękojmi są następstwem niewykonania warunków licytacyjnych, a zaistnienie tego następstwa stwierdza sąd postanowieniem, co przemawia za jednorodnym, deklaratoryjnym charakterem tego postanowienia zarówno co do przypadku rękojmi, jak i wygaśnięcia skutków przybicia. Następstwa te następują z mocy samego prawa, w razie całkowitego lub choćby częściowego niespełnienia warunków licytacyjnych w terminie. Ponadto wiążą się z sankcją wobec nierzetelnego nabywcy ukonstytuowaną przez art. 976 § 1 k.p.c.

Z drugiej strony, Sąd przedstawiający pytanie prawne wskazał na stanowisko Sądu Najwyższego, który uznał, że utrata rękojmi przewidziana w art. 969 § 1 k.p.c. względnie ściągnięcie rękojmi przewidziane w art. 969 § 2 k.p.c. ma charakter ustawowej kary za niespełnienie warunków licytacyjnych. Następstwem takiego zapatrywania jest jednak przyjęcie, że nie w każdym wypadku niewykonanie warunków licytacyjnych przez nabywcę następuje utrata rękojmi lub prawo do jej ściągnięcia.

Dalszą konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska jest konieczność badania zawinienia nabywcy licytacyjnego przed wydaniem orzeczenia w przedmiotowej kwestii. Powyższe rodzi natomiast wątpliwości co do trybu czynienia takich ustaleń. Należy bowiem zauważyć, że postanowienie, o którym mowa w art. 969 k.p.c., wydawane jest na posiedzeniu niejawnym, a przepisy nie konstytuują obowiązku uprzedniego wysłuchania uczestników postępowania, badania okoliczności i stopnia zawinienia (powyższe rodzi też pytania o podstawy prawne i dopuszczalność miarkowania kwoty zwracanej rękojmi w zależności od stopnia zawinienia).

A.Z.

III CZP 89/09

**„Czy brzmienie art. 95b w związku z art. 95e § 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 roku Nr 189, poz. 1158 ze zm.) wyłącza możliwość sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia w sytuacji, gdy jeden ze spadkobierców powołanych do dziedziczenia na podstawie ustawy lub testamentu nie żyje?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 czerwca 2009 r., IV Cz 767/09, I. Wróblewska-Pokora, W. Szcząska, A. Wrembel - Woźniak)*

Zdaniem Sądu Okręgowego, cel wprowadzenia zmian objętych ustawą z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy - Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw może przemawiać za przyjęciem stanowiska, że ustawodawca nie ograniczył możliwości sporządzania aktu poświadczenia dziedziczenia tylko do sytuacji, w której wszyscy potencjalni spadkobiercy żyją, gdyż jedynie wtedy wszyscy wchodzący w rachubę spadkobiercy mogą złożyć zgodne żądanie poświadczenia dziedziczenia.

Z uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej wynika, że celem ustawodawcy było poszerzenie kompetencji notariuszy w zakresie postępowania spadkowego, zgodnie z zaleceniem zapobiegania nadmiernemu obciążeniu sądów i zmniejszania tego obciążenia, a także zapewnienie obywatelom możliwości wyboru „instytucji”, która będzie właściwa do załatwiania drobnych, choć istotnych spraw spadkowych. Zdaniem Sądu Okręgowego, biorąc to pod uwagę, zawarty w art. 95b i 95e § 2 pkt 2 Prawa o notariacie zwrot „osoby, które mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi” nie powinien być interpretowany zbyt wąsko.

Sąd drugiej instancji zwrócił także uwagę na wypowiedzi doktryny, w których przyjęto, że przez osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi należy rozumieć podmioty „brane pod uwagę, mające znaczenie, liczące się” w kwestii dziedziczenia. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że ze względu na zbieżność sformułowania przepisów art. 95b i art. 95e § 2 pkt 2 Prawa o notariacie do art. 669 k.p.c. w piśmiennictwie podniesiono, że nie można tym samym zwrotom nadawać odmiennego znaczenia w kontekście różnych przepisów, a nie budzić przecież wątpliwości możliwość stwierdzenia przez sąd nabycia spadku w przypadku, gdy jeden ze spadkobierców nie żyje.

Według Sądu drugiej instancji, podzielenie prezentowanego stanowiska prowadzioby do uznania, że sporządzenie notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia jest możliwe także wówczas, gdy jeden ze spadkobierców osoby, po której ma zostać sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia nie żyje, ale stawią się jego spadkobiercy.

Interpretacja taka jest jednak sprzeczna z interpretacją przyjmowaną przez notariuszy, którzy powołując się na wykładnię literalną stoją na stanowisku, że sporządzanie aktu poświadczenia dziedziczenia jest możliwe tylko wówczas, gdy wszyscy potencjalni spadkobiercy żyją, gdyż jedynie wtedy wszyscy wchodzący w rachubę spadkobiercy mogą złożyć zgodne żądanie poświadczenia dziedziczenia.

A.Z.

\*

III CZP 90/09

**„Czy określenie w bankowym tytule egzekucyjnym wysokości odsetek według stopy procentowej odsetek maksymalnych, to jest w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego spełnia wymogi formalne z art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) jeżeli wskazano także aktualną stopę tych odsetek właściwą na chwilę wystawienia tytułu?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 lipca 2009 r., II Cz 1392/09, S. Jamróg, R. Stępińska, W. Oklejak-Tomczyk )*

Na wstępie Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 145/08 (BSN 2009, nr 2, s. 8), w której uznano, że oznaczenie w bankowym tytule egzekucyjnym stopy odsetek za opóźnienie przez użycie formuły „czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP” nie spełnia wymagań z art. 96 ust. 2 pr.bank., opisowy bowiem sposób oznaczenia stopy procentowej odsetek za opóźnienie nie pozwala dłużnikowi zweryfikować w pełni własnego zadłużenia ujętego w bankowym tytule egzekucyjnym.

Następnie Sąd drugiej instancji podkreślił, że stanowisko to nie wyjaśnia, czy bank, chcąc określić wysokość dalszych umownych odsetek karnych, może – zamiast

posłużenia się formułą na przyszłość – wskazać konkretny procent stopy kredytu lombardowego. Zauważył, że takie rozwiązanie ustawodawca zastosował przy określaniu odsetek ustawowych.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że naliczanie odsetek po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego według stopy kredytu lombardowego powoduje odwołanie się do wielkości niezależnej od wierzyciela. Jednocześnie stwierdził, że skoro ustawodawca w kodeksie cywilnym odwołuje się wprost do wysokości stopy kredytu lombardowego (art. 359 § 2<sup>1</sup> i § 3 k.c.), to okoliczność ta musi być powszechnie znana.

Sąd Okręgowy przywołał też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1999 r., III CZP 55/98 (OSNC 1999, nr 6, poz. 106), w której stwierdzono, że konsekwencją przyjęcia tezy, iż objęcie bankowym tytułem egzekucyjnym odsetek powstałych po jego wystawieniu sprzeciwia się wymaganiu zamieszczenia w tym tytule wzmianki o wymagalności roszczenia, byłaby konieczność dochodzenia tych odsetek w odrębnym procesie i uzyskania tytułu egzekucyjnego w postaci wyroku sądowego. Tym samym doszłoby do nieuzasadnionego różnicowania skutków prawnych związanych z bankowym i sądowym tytułem egzekucyjnym.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że skoro stopa kredytu lombardowego jest wielkością znaną i określoną procentowo, to nie zachodzi ryzyko braku możliwości weryfikacji kwoty zadłużenia przez dłużnika. Powoduje to jednak konieczność dochodzenia przez bank umownych odsetek karnych w drodze odrębnego powództwa o zasądzenie.

G.G.

\*

III CZP 91/09

**„Czy likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 299 ustawy z dnia 15 września 2000 r.- Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)?”**

*(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 18 sierpnia 2009 r., RPO-627137-09/ST).*

Na wstępie Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał na rozbieżności zachodzące w orzeczeniach Sądu Najwyższego dotyczących problematyki odpowiedzialności likwidatorów na podstawie art. 299 k.s.h. i przywołał powołaną w nich argumentację.

Rzecznik Praw Obywatelskich opowiedział się za stanowiskiem, że likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinien ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 299 k.s.h. Powołał się na treść art. 280 k.s.h. i stwierdził, że żaden z przepisów rozdziału 6, który reguluje rozwiązanie i likwidację spółki, nie wyłącza stosowania art. 299 k.s.h. wobec likwidatorów.

Wskazał jednak, że można także bronić poglądu przeciwnego. W art. 293 k.s.h. ustawodawca określił wyraźnie, a nie jedynie przez odesłanie zawarte w art. 280 k.s.h., zakres odpowiedzialności cywilnoprawnej likwidatorów, ograniczając ją do odpowiedzialności wobec spółki za szkodę wyrządzoną zawinionym działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki. Podobnie w art. 586 k.s.h., przewidującym sankcję karną w razie niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, ustawodawca bezpośrednio wskazał likwidatorów jako jednych z ponoszących odpowiedzialność.

Rzecznik Praw Obywatelskich zaznaczył, że zaakceptowanie wykładni o nieponoszeniu przez likwidatorów odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 299 k.s.h. mogłoby prowadzić do naruszenia konstytucyjnej zasady równej ochrony praw majątkowych (art. 32 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji) przez niejednakowe traktowanie podmiotów prawa w obrębie określonej kategorii. Powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazał, że wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą relewantną powinny być traktowane równo, bez różnicowań dyskryminujących i faworyzujących. Z ochrony art. 299 k.s.h. powinni więc korzystać nie tylko wierzyciele, którzy w wyniku zaniedbań członków zarządu spółki nie są w stanie zaspokoić się z majątku spółki, ale i ci wierzyciele, którzy nie mogą uzyskać zaspokojenia w wyniku zaniedbań leżących po stronie likwidatorów.

Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że jeśli jedna z dopuszczalnych i proponowanych wykładni prowadzi wprost do kolizji z normami rangi konstytucyjnej, należy opowiedzieć się za takim kierunkiem wykładni przepisów prawa, który chroni Konstytucję.

G.G.

III CZP 92/09

**„Czy w razie dochodzenia w ramach ochrony dóbr osobistych roszczenia niemajątkowego i majątkowego – pieniężnego (tj. zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny) należna opłata sądowa od pozwu składa się tylko ze stałej opłaty (o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwanej dalej u.k.s.c.), czy także z opłaty stosunkowej obliczonej od wysokości dochodzonego roszczenia majątkowego - pieniężnego (art. 13 u.k.s.c.)?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lipca 2009 r., I Acz 731/09, A. Szewczyk, B. Górczanowska, W. Pawlak)*

Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedstawione zagadnienie prawne nie jest jednolicie rozstrzygane w judykaturze Sądu Najwyższego.

Sąd Odwoławczy zaznaczył, że treść art. 26 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c. nie daje jednoznacznych podstaw do przyjęcia, iż w razie kumulacji roszczeń niemajątkowego i majątkowego przy dochodzeniu ochrony dóbr osobistych opłata jest jedna i wynosi 600 zł. Stanowisko o konieczności pobrania jednej opłaty stałej w wysokości 600 zł w razie dochodzenia roszczenia niemajątkowego z roszczeniem wywodzonym z art. 24 § 2 k.c. (roszczenie o naprawienie szkody majątkowej) byłoby trudne do pogodzenia z treścią art. 13 u.k.s.c. Co prawda w art. 26 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c. nie ma mowy o roszczeniu niemajątkowym, tak jak w pkt 4-5, ale ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o ochronie praw autorskich i prawach pokrewnych operuje wprost rozróżnieniem praw autorskich majątkowych i niemajątkowych (np. art. 11 i art. 16 ustawy), a kodeks cywilny w przepisach o ochronie dóbr osobistych nie posługuje się pojęciami praw osobistych majątkowych i niemajątkowych, gdyż praw osobistych majątkowych jako takich nie ma. Sąd Apelacyjny zauważył, że w art. 26 u.k.s.c. chodzi najprawdopodobniej o prawo w znaczeniu materialnoprawnym, a nie prawnoprosesowym, tj. o roszczenie procesowe, które w ramach ochrony dóbr osobistych może mieć charakter majątkowy i niemajątkowy.

Sąd Apelacyjny przywołał treść art. 26 ust. 2 u.k.s.c. i zwrócił uwagę, że od pozwu o rozwód pobiera się stałą opłatę w kwocie 600 zł, a w razie orzekania w

sprawie rozwodowej o wymienionych w ust. 2 kwestiach, rozstrzyga się na wniosek strony i pobiera się dodatkowe opłaty. O zadośćuczynieniu lub odpowiedniej sumie pieniężnej na cel społeczny (art. 24 § 1 k.c.) sąd rozstrzyga tylko na żądanie poszkodowanego, a nie z urzędu.

Na koniec Sąd zaznaczył, że w sprawach o zniesienie współwłasności, o dział spadku i o podział majątku wspólnego pobiera się jedną opłatę sądową, mimo iż sąd, na żądanie zainteresowanego, rozstrzyga także inne kwestie prawne. Podyktowane jest to jednak treścią art. 618 § 3, art. 688 i 567 § 3 k.p.c.), które określają ramy czasowe dla dochodzenia takich roszczeń.

G.G.

\*

III CZP 93/09

**„Czy w przypadku określonym w art. 357 § 2 k.p.c., tj. wydania postanowienia zaskarżalnego zażaleniem na posiedzeniu niejawnym i doręczenia odpisu tego postanowienia bez stosownego pouczenia o prawie, sposobie i terminie wniesienia zażalenia, brak owego pouczenia powoduje, że termin do wniesienia tego środka odwoławczego nie rozpoczyna biegu, czy też stanowi podstawę do przywrócenia terminu w oparciu o przepis art. 168 § 1 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 sierpnia 2009 r., II Cz 931/09, R. Małecki)*

Sąd Okręgowy zauważył, że w zakresie zagadnienia skutków prawnych braku pouczenia strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika o sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia w doktrynie i w judykaturze występują dwa przeciwne stanowiska. Pierwsze, wynikające z wykładni językowej art. 394 § 2 k.p.c., zakłada, że warunkiem rozpoczęcia biegu terminu do zaskarżenia orzeczenia jest skuteczne doręczenie odpisu tego orzeczenia, a nie prawidłowość albo wadliwość udzielonego przez sąd pouczenia co do terminu i sposobu zaskarżenia. Brak pouczenia nie stanowi więc przeszkody do odrzucenia środka zaskarżenia, ale może być podstawą wniosku o przywrócenie terminu. W ocenie Sądu Okręgowego, zaletą tego



zapatrywania jest odwołanie się do wykładni językowej, która jasno określa zdarzenia, z którym ustawa łączy początek biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia, wadą natomiast jest założenie „z góry” negatywnego dla strony rozstrzygnięcia postępowania zażaleniowego pomimo, że podstawą uchybienia terminowi był błąd procesowy sądu.

Stanowisko przeciwne przyjmuje, że brak pouczenia co do terminu i sposobu wniesienia środka zaskarżenia powoduje, iż określony w art. 394 § 2 k.p.c. termin do wniesienia zażalenia nie rozpoczyna biegu. Pogląd ten wynika z art. 357 § 2 w związku z art. 394 § 2 k.p.c. Ten kierunek judykatury uznaje, że zwrot „od doręczenia postanowienia” nie może być interpretowany dosłownie, gdyż przez pojęcie „doręczenie” należy rozumieć doręczenie prawidłowe, a więc doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem, a w przypadku strony występującej bez profesjonalnego pełnomocnika – także z pouczeniem o sposobie zaskarżenia.

Sąd Okręgowy, rozważając wady i zalety tego poglądu, zauważył, że podstawą przedstawionego zagadnienia prawnego jest niewątpliwie uchybienie procesowe sądu podważające zaufanie strony do tego organu, co powinno skutkować dążeniem do zagwarantowania stronie możliwości uniknięcia negatywnych skutków tego uchybienia w najmniej dotkliwy i uciążliwy dla niej sposób. Zaletą tego zapatrywania jest natomiast uproszczenie postępowania przez rozstrzygnięcie kwestii upływu terminu w jednym postępowaniu (zażaleniowym).

E.S.S.

\*

III CZP 94/09

**„1. Czy umieszczenie na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o łączności (Dz.U. Nr 54, poz. 275) przez poprzednika prawnego Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie - przedsiębiorstwo „Poczta Polska Telegraf i Telefon” na nieruchomości osoby trzeciej osprzętu liniowego instalacji telefonicznej, uzasadnia przyjęcie, że na rzecz tego podmiotu powstało nieodwołalne i bezterminowe, skuteczne wobec właściciela rzeczy, prawo do korzystania z tej nieruchomości?**

**2. Czy z faktu, że powołany w pytaniu pierwszym przepis przyznawał PPTT prawo do bezpłatnego umieszczenia na nieruchomości osoby trzeciej osprzętu liniowego instalacji telefonicznej, należy wyprowadzić wniosek, że właściciel tak obciążonej rzeczy został na trwałe pozbawiony możliwości uzyskiwania jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego z tytułu korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo telekomunikacyjne?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 18 czerwca 2009 r., I Ca 141/09, G. Krężolek, W. Grajdura, M. Sadecki)*

W ocenie Sądu Okręgowego, odpowiedź na pytanie wyrażone w punkcie pierwszym przedstawionego zagadnienia prawnego jest związana z rozpoznaniem roszczenia negatoryjnego, którego postawę prawną stanowi art. 222 § 2 k.c. Jeżeli umieszczenie przez poprzednika prawnego pozwanej spółki na nieruchomości powoda urządzenia w postaci kabla telefonicznego na podstawie obowiązującego w czasie lokacji tego urządzenia art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o łączności (Dz.U. Nr 54, poz. 275) stworzyło dla ówczesnego przedsiębiorstwa „Poczta Polska, Telegraf i Telefon” trwałe i nieodwracalne uprawnienie do korzystania z rzeczy w zakresie zbliżonym do obowiązującej dziś instytucji służebności przesyłu, które przeszło później na następcę prawnego tego przedsiębiorstwa, tj. na „Telekomunikację Polską S.A.”, to obecnie pozwanej nadal przysługuje prawo do umieszczania na nieruchomości powoda swojej sieci telekomunikacyjnej i wykorzystywania jej do tego celu, a właściciel nieruchomości nie może żądać skutecznie usunięcia tego urządzenia.

Pytanie wyrażone w punkcie drugim dotyczy roszczenia o zapłatę odpowiedniej kwoty tytułem wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Sąd Okręgowy przedstawił pogląd, że przyznanie przez ustawę prawa do umieszczenia na nieruchomości elementów osprzętu liniowego instalacji telefonicznej oznacza powstanie uprawnienia do korzystania z tej nieruchomości w taki sposób, iż przedsiębiorca zostaje upoważniony do ulokowania na nieruchomości określonego urządzenia. W tej sytuacji nie ma podstaw do traktowania pozwanej jako posiadacza zależnego, na którym z mocy art. 224 § 2 w zw. z art. 230 k.c. albo art. 225 w zw. z art. 230 k.c. ciążyłby obowiązek zapłaty na rzecz właściciela nieruchomości wynagrodzenia za korzystanie z niej. Należy jednak zauważyć, że z art. 230 k.c. *in*

*fine* wynika, że przepis ten ma zastosowanie do stosunku między właścicielem nieruchomości a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego, a art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o łączności przewiduje *expressis verbis*, że „Poczta Polska, Telegraf i Telefon” ma prawo do bezpłatnego umieszczenia na nieruchomości osprzętu liniowego instalacji telefonicznej.

Wykładnia literalna tego przepisu prowadzi do wniosku, że jedynie umieszczenie urządzeń jest nieodpłatne, natomiast korzystanie z nieruchomości w związku z eksploatacją tych urządzeń powinno łączyć się z ekwiwalentem finansowym dla właściciela nieruchomości. Pogląd ten jest zgodny z nakazem restryktywnej interpretacji przepisów dopuszczających ingerencję w prawo własności, które mają przecież charakter wyjątkowy. Sąd Okręgowy podał jednak tę tezę w wątpliwość. Przyznanie prawa do umieszczenia na nieruchomości urządzeń telekomunikacyjnych oznacza bowiem zezwolenie na wykorzystywanie rzeczy w sposób zgodny z przeznaczeniem tych urządzeń. Skoro ustawodawca nie przewiduje żadnego ekwiwalentu pieniężnego za umieszczenie urządzeń na nieruchomości, to oznacza to, że zakłada on trwałe ograniczenie prawa własności bez wynagrodzenia. Sąd Okręgowy zauważył, że przy tego rodzaju ingerencji w prawo własności nieruchomości ustawodawca – co do zasady – przewiduje wynagrodzenie jednorazowe należne w chwili ustanowienia danego prawa, a nie świadczenie wypłacane periodycznie, bo ono właściwe jest dla stosunków obligacyjnych.

E.S.S.

## GLOSY

### prawo cywilne materialne

**Zmiana ustroju gospodarczego, która nastąpiła po 1990 r., może być uznana za "nadzwyczajną zmianę stosunków" w rozumieniu art. 357<sup>1</sup> k.c.**

(wyrok z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CK 594/04, A. Górski, E. Skowrońska – Bocian, D. Zawistowski, OSP 2006, nr 12, poz. 143)

#### Glosa

**Witolda Borysiaka**, Glosa 2009, nr 3, s. 36

Glosator podjął się zagadnienia dopuszczalności powołania się na klauzulę *rebus sic stantibus* w związku ze zmianą ustroju gospodarczego. Podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że wyrażona w art. 357<sup>1</sup> k.c. formuła „nadzwyczajnej zmiany stosunków” mieści w sobie radykalną zmianę ustroju gospodarczego polegającą na przejściu od gospodarki nakazowo-rozdzielczej do gospodarki wolnorynkowej, która rozpoczęła się w 1990 r.

Glosator postawił również pytanie, czy istnieje granica czasowa wyznaczająca możliwość powołania się przez stronę na nadzwyczajną zmianę stosunków; innymi słowy, czy strona może powołać się na taką zmianę stosunków dopiero kilkanaście lat od jej zaistnienia. Autor glosy stwierdził, że ograniczeniem czasowym zastosowania klauzuli może być wyłącznie chwila spełnienia świadczenia prowadzącego do wygaśnięcia zobowiązania, a możliwość powołania się na klauzulę istnieje tak długo, jak długo istnieje samo zobowiązanie. Glosator zwrócił uwagę, że o ile stosunkowo łatwe w praktyce jest określenie momentu krańcowego obowiązywania klauzuli w wypadku zobowiązań ze świadczeniem terminowym z działania, o tyle w kwestii umów bezterminowych, zwłaszcza ze świadczeniem ciągłym polegającym na zaniechaniu, chwila wykonania świadczenia nie będzie łatwa do określenia.

Poza kwestią temporalną glosator dokonał analizy pojęcia „rażąca strata”, które występuje w art. 357<sup>1</sup> §1 k.c. Podkreślił, że pojęcie to jest klauzulą generalną

pozwalającą na określenie sytuacji, w których ekwiwalentność świadczeń stron, w wyniku zmiany stosunków jest naruszona w sposób rażący. W związku z tym, że art. 357<sup>1</sup> k.c. nie należy do przepisów regulujących odpowiedzialność odszkodowawczą, nie można przy jego wykładni odwoływać się do art. 361 § 2 k.c., przyjęcie zaś takiej wykładni uniemożliwiłoby w praktyce powołanie się na klauzulę *rebus sic stantibus* w sytuacjach, w których nadzwyczajna zmian stosunków narażałaby dłużnika wyłącznie na „rażące straty” w postaci utraty korzyści.

Do komentowanego orzeczenia głosem aprobowującym napisał W. Robaczyński (OSP 2006, nr 12, poz. 143).

P.G.

\*

**Wymaganie uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na odrzucenie spadku w imieniu dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską nie wchodzi w zakres pojęcia formy użytego w art. 12 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm.).**

(postanowienie z dnia 15 lipca 2005 r., IV CK 20/05, T. Żyznowski, I. Koper, M. Myszka, OSNC 2006, nr 6, poz. 106; BSN 2005, nr 11, s. 13; MoP 2006, nr 18, s. 986; R.Pr. 2006, nr 4, s. 99; Rej. 2005, nr 12, s. 160; Rej. 2006, nr 7-8, s. 219)

## Glosa

**Jadwigi Pazdan**, Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 2008, t. 3, s. 159

Autorka stwierdziła, że teza komentowanego orzeczenia pozostaje w zgodzie z przeważającym w doktrynie poglądem, iż wymaganie zgody (zezwoleń) zarówno sądu opiekuńczego lub innego organu państwowego, jak i osoby trzeciej nie należy do zakresu zastosowania statutu formy czynności prawnej, w kontekście której takie wymaganie się pojawia. Nie przesądza to jednak odpowiedzi na pytanie, jakiemu prawu wymaganie zgody lub zezwolenie podlega.

Komentatorka zgodziła się ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, że przyjęcie lub odrzucenie spadku, jak również wpływ błędu na ważność oświadczenia woli w tych przypadkach podlega statutowi spadkowemu. Podkreśliła, że zgodne jest to z

wypowiedziami doktryny, nie zaaprobowała natomiast poglądu, według którego w oświadczeniu o przyjęciu lub odrzuceniu spadku można doszukać się cech czynności procesowej.

Glosatorka wskazała na nie dość wyraziste odróżnienie przez Sąd Najwyższy wymagania uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego (nienależące do zakresu zastosowania statutu formy czynności prawnej) od wymagania udziału organu państwowego w procedurze dokonania czynności prawnej (należącego do zakresu zastosowania statutu formy czynności prawnej). Skarżąca powoływała się na naruszenie art. 12 zdanie drugie p.p.m., a więc normy, według której – zdaniem autorki – przy dokonaniu czynności prawnej wystarczy dopełnić wymagania przewidziane przez *legem loci actus*.

Komentatorka zauważyła, że poza zakresem rozważań Sądu Najwyższego znalazło się pytanie, czy oświadczenie o uchyleniu się od oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku z powodu błędu, uregulowane w art. 1019 § 1 k.c., musi być złożone – gdy statutem spadkowym jest prawo polskie – przed sądem polskim i czy wymaga zatwierdzenia przez ten sąd. Autorka wyraziła wątpliwość, czy nie wystarcza dopełnić wymagań w zakresie formy przewidzianych dla takiego oświadczenia przez prawo miejsca złożenia oświadczenia.

Na zakończenie glosatorka wskazała, że związek małoletniego wnioskodawcy z niemieckim obszarem prawnym był dominujący. W związku z ideą najściślejszego związku otwarte pozostaje pytanie dotyczące rezygnacji z zastosowania prawa polskiego do oceny władzy rodzicielskiej matki i wykonywanej przez nią reprezentacji dziecka.

M.M.

\*

**Jeżeli nie wszyscy współnicy objęli – w stosunku określonym w art. 257 § 3 w związku z art. 260 § 2 k.s.h. – udziały w kapitale zakładowym podwyższonym na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki, podwyższenie kapitału nie dochodzi do skutku.**

*(uchwała z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 132/06, M. Sychowicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC 2007, nr 10, poz. 148; Pr. Bank. 2007, nr 10, s. 17; BSN 2006, nr*

12, s. 10; Rej. 2006, nr 12, s. 192; Rej. 2007, nr 1, s. 175; NPN 2007, nr 1, s. 58; Pr.Spółek 2007, nr 10, s. 59; Pr.Bank. 2007, nr 10, s. 7; R.Pr. 2007, nr 5, s. 120; Rej. 2007, nr 11, s. 182)

## Glosa

**Bogusława Książka**, Rejent 2009, nr 5, s. 134

Przedmiotem uchwały była wykładnia procedury realizacji podwyższenia kapitału zakładowego bez zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zwanego podwyższeniem uproszczonym. Wątpliwości wiązały się z ustaleniem, czy przepisy regulujące uproszczone podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością mają charakter *iuris cogentis*, a ich stosowanie powinno opierać się wyłącznie na wykładni literalnej, czy też zastosowana przez ustawodawcę metoda odesłań i nakaz odpowiedniego stosowania przepisów o kapitalizacji rezerw pozwala na bardziej funkcjonalne i systemowe podejście.

Glosa ma charakter krytyczny. Zdaniem komentatora, uchwała stanowi odstępstwo od dającej się zaobserwować funkcjonalnej i liberalnej wykładni przepisów kodeksu spółek handlowych. Ustalenie przez sąd bezwzględnie obowiązującego charakteru art. 260 § 2 k.s.h., regulującego procedurę kapitalizacji rezerw w odniesieniu do uproszczonego podwyższenia kapitału, zostało uznane za chybione. Z dezaprobatą autora spotkała się także krytyka poglądu o możliwości przedstawienia przez spółkę udziałów do objęcia innym osobom, jeżeli wspólnicy nie wykonali przysługującego im prawa pierwszeństwa.

Komentator wyraził pogląd, że regulacja procedury uproszczonego podwyższenia kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter dyspozytywny. Umowa spółki lub ewentualnie uchwała wspólników może, jego zdaniem, inaczej uregulować lub nawet wyłączyć prawo poboru, a także nadać uprawnienie do objęcia udziałów z grona wspólników lub osób trzecich. Jeżeli wspólnicy lub osoby uprawnione nie skorzystają z przysługującego im prawa do objęcia udziałów w spółce, zarząd spółki może według swego uznania zaoferować objęcie udziałów osobom dowolnie wybranym, również tym wspólnikom danej spółki, którzy z pierwszeństwa już skorzystali.

Krytyczne glosy opracowali także P. Pinior (Pr. Spółek 2008, nr 3, s. 45) i B. Draniewicz (Pr. Spółek 2008, nr 6, s. 53), a glosę częściowo aprobującą T. Kurnicki (Pr. Spółek 2008, nr 1, s. 52).

T.Z.

\*

**Uchwała walnego zgromadzenia podjęta z uwzględnieniem głosów z akcji wykonanych wbrew zakazowi, o którym mowa w art. 89 ust. 1 lub 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (Dz.U. Nr 184, poz. 1539 ze zm.), podlega zaskarżeniu w drodze powództwa przewidzianego w art. 425 § 1 k.s.h.**

*(wyrok z dnia 17 października 2007 r., II CSK 248/07, S. Dąbrowski, B. Myszka, M. Kłós, OSNC 2008, nr 12, poz. 144; BSN 2008, nr 4, s. 11; MoP 2008, nr 20, s. 1106; OSP 2009, nr 7-8, poz. 85; Rej. 2008, nr 5, s. 190; Pr.Spółek 2008, nr 9, s. 54)*

## **Glosa**

**Macieja Mataczyńskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 7-8, poz. 85

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym art. 425 k.s.h. i – analogicznie – art. 252 k.s.h. wyłączają możliwość stosowania art. 189 k.p.c. Omówił następnie przepis międzyczasowy zawarty w art. 128 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (Dz.U. Nr 184, poz. 1539 ze zm., dalej jako: ustawa). W dalszej części opracowania glosator przedstawił zagadnienie określenia interesu prawnego w żądaniu ustalenia na przyszłość konsekwencji wykonywania prawa głosu wbrew zakazowi przewidzianemu w art. 89 ust. 1 lub 2 ustawy. Wskazał, że obowiązujące regulacje prawne faworyzują stronę naruszającą obowiązki w zakresie wezwań.

Zauważył, że akcjonariusze pokrzywdzeni naruszeniem obowiązków w zakresie wezwań mogą dochodzić swoich praw, wnosząc do sądu powództwo o stwierdzenie



nieważności poszczególnych uchwał walnego zgromadzenia, które zostały przegłosowane przez akcjonariuszy większościowych naruszających obowiązki. Zaznaczył jednak, że uchwała taka w trakcie postępowania sądowego pozostaje skuteczna. Glosator wyraził ponadto pogląd, że do czasu prawomocnego stwierdzenia nieważności tak powziętych uchwał ochrona interesu akcjonariuszy mogłaby się odbywać w oparciu o środki tymczasowe przewidujące zabezpieczenie roszczeń niepieniężnych (art. 755 k.p.c.).

M.P.

\*

**Artykuł 108 k.c. może mieć zastosowanie przez analogię do czynności prawnych podejmowanych przez zarząd fundacji, działającej na podstawie ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 5 grudnia 2007 r., I CNP 41/07, G. Bieniek, M. Bączyk, J. Górowski, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 92; Rej. 2008, nr 10, s. 200)*

## **Glosa**

**Marty Gordon-Trybus**, Rejent 2009, nr 5, s. 124

Glosa ma charakter aprobujący.

Na wstępie autorka zwróciła uwagę, że możliwość zastosowania przepisów kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie do tzw. przedstawicielstwa organizacyjnego nie jest nową koncepcją, a glosowane orzeczenie stanowi kontynuację linii orzecznictwa analizującej zagadnienie dokonywania czynności prawnych „z samym sobą” przez piastuna organu osoby prawnej. Zaznaczono jednak, że przedmiotowa wypowiedź ma charakter precedensowy, gdyż po raz pierwszy poruszono kwestię dopuszczenia zastosowania art. 108 k.c. do czynności prawnych dokonywanych przez zarząd fundacji. Orzeczenie wypełnia lukę w prawie, będącą w praktyce źródłem problemów funkcjonowania fundacji.

Glosatorka odniosła się do zakresu stosowania art. 108 k.c., stanowiącego wyraz ogólnej dezaprobaty ustawodawcy do dokonywania czynności prawnych „z

samym sobą”. Podkreśliła, że zarówno pełnomocnik, jak i organ osoby prawnej spełniają tę samą funkcję, gdyż w obu wypadkach chodzi o działanie w granicach przyznanych kompetencji, którego skutki powstają dla podmiotu reprezentowanego. Różnica między statusem pełnomocnika i organu osoby prawnej wpływa jedynie na sposób zastosowania art. 108 k.c. do tzw. przedstawicielstwa organizacyjnego.

Autorka rozważała, jakie skutki powoduje naruszenie art. 108 k.c. przez organ osoby prawnej, a zwłaszcza fundacji. Opowiedziała się za poglądem, że zastosowanie art. 108 k.c. do tzw. przedstawicielstwa organizacyjnego pozostaje bez wpływu na katalog dopuszczalnych odstępstw od określonego w tym przepisie zakazu. Uznała, że czynności prawne dokonane przez organ osoby prawnej z naruszeniem przedmiotowej regulacji są, z braku możliwości ich potwierdzenia, bezwzględnie nieważne.

T.Z.

\*

**1. Treść art. 46 § 1 k.c. nie upoważnia do twierdzenia, że lokal zajmujący cały budynek nie może być odrębnym przedmiotem własności czy odrębnym przedmiotem spółdzielczego prawa do lokalu.**

**2. Lokal użytkowy obejmujący cały pawilon handlowy jest wydzielony trwałymi ścianami zewnętrznymi budynku, mieści się, więc w definicji samodzielnego lokalu zamieszczonej w art. 2 ust. 2 ustawy o własności lokali. Z art. 2 ust. 1 tej ustawy wynika, że każdy samodzielny lokal może stanowić odrębną nieruchomość, a więc także lokal użytkowy obejmujący całość pawilonu handlowego, w którym się znajduje.**

**3. Jeżeli danej osobie przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu i spełnione zostały inne przesłanki wymienione w art. 17<sup>14</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, to może ona skutecznie żądać od spółdzielni wykonania obowiązku zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu, gdyż art. 17<sup>14</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie zawiera żadnych wyłączeń przedmiotowych. Uprawnienia wynikającego z art. 17<sup>14</sup> ustawy o spółdzielniach nie może przekreślać art. 3 ustawy o własności lokali, gdyż ten ostatni przepis ma charakter techniczny. W konkretnym przypadku nieruchomość wspólna**

**stanowi grunt, tj. działka, na której położony jest budynek. Nie ma przeszkód, aby udział właściciela lokalu wyodrębnionego w nieruchomości wspólnej ustalić, jako stosunek powierzchni użytkowej lokalu do powierzchni całej działki.**

*(wyrok z dnia 16 stycznia 2008 r., IV CSK 402/07, S. Dąbrowski, A. Górski, M. Kocon, niepubl.)*

## **Glosa**

**Tomasza Ignacego Olszewskiego, Rejent 2009, nr 6, s. 110**

Na wstępie autor zwrócił uwagę, że przedmiotowe orzeczenie jest refleksem licznych problemów pojawiających się przy ustanawianiu odrębnej własności lokali na rzecz członków spółdzielni mieszkaniowych. Rozstrzygnięcie jest oczekiwaną odpowiedzią dla wielu spółdzielców oraz próbą wyjścia naprzeciw oczekiwaniom społecznym związanym z trwającym procesem przekształceń własnościowych.

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem komentatora, należałoby się zgodzić z poglądami Sądu Najwyższego wyrażonymi w punktach 1 i 2 tezy wyroku wówczas, gdyby odczytywać je w oderwaniu od stanu faktycznego danej sprawy. Jego zdaniem, nie ma przeszkód do ustanowienia odrębnej własności lokalu „zajmującego cały budynek”, jednakże określenie to należy rozumieć tak, że w budynku tym nie istnieją inne samodzielne lokale poza wyodrębnianym. Zwrócił uwagę, że określony w przedmiotowej sprawie stan faktyczny wyklucza możliwość zaistnienia współwłasności, co implikuje niemożliwość powstania nieruchomości wspólnej, bez której nie może istnieć lokal stanowiący odrębną nieruchomość.

W odczuciu glosatora wadliwe jest przyjęcie, że art. 3 ustawy o własności lokali ma jedynie charakter techniczny. Jego zdaniem, normy zawarte w tej regulacji należą do przepisów prawa rzeczowego i mają relewantny wpływ na stosunki cywilnoprawne pomiędzy właścicielami lokali.

Autor krytycznie odniósł się do stwierdzenia, że nie ma przeszkód, aby udział właściciela lokalu wyodrębnionego w nieruchomości wspólnej ustalić jako stosunek powierzchni użytkowej lokalu do powierzchni całej działki. Jego zdaniem, ustalenie

udziału w nieruchomości wspólnej powinno nastąpić zgodnie z regułą zawartą w art. 3 ust.3 u.w.l., która ma charakter bezwzględnie obowiązujący.

W zakończeniu komentator uznał, że w omawianym stanie prawnym i faktycznym nieruchomości wydzielenie jednego lokalu prowadziłoby do wykreowania nieprawidłowego stanu prawnego, dokonanie zaś kolejnych czynności dotyczących tego lokalu byłoby utrwaleniem tego niewłaściwego stanu prawnego.

T.Z.

\*

**1. Pełnomocnictwo niegasnące ze śmiercią mocodawcy umocowuje do działania w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy.**

**2. Zastrzeżenie na podstawie art. 101 § 1 k.c. nieodwołalności pełnomocnictwa nie wyklucza odwołania pełnomocnictwa przez mocodawcę z ważnych powodów.**

**3. Artykuł 1036 k.c. nie ma zastosowania do nieważnego rozporządzenia przez spadkobiercę udziałem w przedmiocie należącym do spadku.**

*(wyrok z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07, Z. Strus, I. Koper, K. Zawada, OSNC 2009, nr 3, poz. 46; BSN 2008, nr 6, s. 14; MoP 2008, nr 24, s. 1327; OSP 2009, nr 7-8, poz. 89; Rej. 2008, nr 7-8, s. 220; NPN 2008, nr 2, s. 104; MoP 2008, nr 24, s. 1327; Rej. 2009, nr 4, s. 180)*

## **Glosa**

**Marcina Smyka**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 7-8, poz. 89

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator podzielił pogląd ujęty w pierwszym punkcie tezy glosowanego orzeczenia, zauważając, że pełnomocnik nie może działać w imieniu i na rzecz zmarłego. Komentator zaaprobował również zaliczenie przez Sąd Najwyższy umowy zawartej w imieniu nieżyjącego mocodawcy do kategorii nieważnych czynności prawnych.

W dalszej części opracowania autor ocenił jako trafne stanowisko Sądu Najwyższego dopuszczające możliwość odwołania pełnomocnictwa przez wniesienie

powództwa. Dodał, że odwołania pełnomocnictwa, co do którego mocodawca zrzekł się możliwości odwołania z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa, może nastąpić wyłącznie z ważnych powodów, które – w ocenie autora – muszą wynikać ze stosunku podstawowego, a nie z innych przyczyn. Do ważnych powodów uzasadniających odwołanie pełnomocnictwa glosator zaliczył przedawnienie roszczenia.

M.P.

\*

**Oświadczenie o potrąceniu złożone w ciągu roku przed dniem ogłoszenia upadłości przez dłużnika upadłego, który w tym okresie nabył w drodze przelewu lub indosu wierzytelność, wiedząc o podstawie upadłości, powoduje umorzenie wierzytelności (art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 – Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 424/07, G. Bieniek, H. Pietrkowski, M. Kłos, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 113; OSP 2009, nr 3, poz. 36; BSN 2008, nr 4, s. 13; Rej. 2008, nr 5, s. 190; MoP 2009, nr 13, s. 723)*

## **Glosa**

**Rafała Adamusa**, Przegląd Sądowy 2009, nr 7-8, s. 205

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor zwrócił uwagę, że stanowisko zajęte w glosowanym orzeczeniu pozostaje w opozycji do poglądu zaprezentowanego we wcześniejszej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2003 r., III CZP 48/03 (OSNC 2004, nr 10, poz. 155), w której stwierdzono, iż oświadczenie o potrąceniu złożone w ciągu roku przed dniem ogłoszenia upadłości przez dłużnika upadłego, który w tym okresie nabył w drodze przelewu lub indosu wierzytelność, wiedząc o podstawie upadłości, nie powoduje umorzenia wierzytelności - art. 35 § 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (odpowiednik art. 94 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego – dalej: „pr.u.n.”). W dalszej części glosy autor

przedstawił uwagi krytyczne w odniesieniu do wywodów zawartych w uchwale z dnia 23 sierpnia 2003 r.

Glosator ocenił argumentację przedstawioną przez Sąd Najwyższy w komentowanym wyroku za w zasadzie wyczerpującą dla zajętego przez ten Sąd stanowiska. Stwierdził, że omawiany wyrok skierował wykładnię art. 94 pr.u.n. na właściwe tory i został oparty na rzetelnych argumentach wykładni językowej, systemowej i celowościowej. Uzupełniając dodał, że konstrukcja „ograniczonej potrącalności”, wynikająca z interpretacji odpowiednika art. 94 ust. 1 pr.u.n. zawartej w uchwale z dnia 23 sierpnia 2003 r. zdaje się być dalej idąca niż instytucja bezskuteczności czynności w stosunku do masy upadłości mającą własną regulację (art. 127 i nast. pr.u.n.). Porównanie skutków instytucji bezskuteczności czynności w stosunku do masy upadłości z koncepcją ograniczonej potrącalności prowadzi do wniosku, że w uchwale z dnia 23 sierpnia 2003 r. przyjmuje się dopuszczalność zakwestionowania ekwiwalentności czynności prawnej niezależnie od woli przyszłego upadłego.

Podkreślił, że potrącenie, o którym mowa w art. 498 i nast. k.c. i jednocześnie art. 94 pr.u.n., jest jednostronną czynnością prawną. Tymczasem przepisy o bezskuteczności czynności prawnych dokonanych przez upadłego nie przewidują bezskuteczności kompensaty, jeżeli dłużnik upadłego nabył wierzytelność w drodze przelewu lub indosu po ogłoszeniu upadłości albo nabył ją w ciągu ostatniego roku przed dniem ogłoszenia upadłości, wiedząc o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości. Autor stwierdził, że z założeń spójności systemu prawnego należałoby wywieść potrzebę istnienia takiej regulacji, gdyby przyjąć koncepcję wyrażoną w uchwale z dnia 21 sierpnia 2003 r.

Omawiane orzeczenie glosą krytyczną opatrzyła M. Pyziak-Szafnicka (OSP 2009, nr 3, poz. 36), natomiast K. Osajda zamieścił je w przeglądzie orzecznictwa (Glosa 2009, nr 2, s. 5).

E.S.

\*

**Przewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. minimalny dwutygodniowy termin na zwołanie zgromadzenia wspólników zostaje zachowany, jeżeli kończy się**

**najpóźniej z upływem dnia poprzedzającego wskazany w zaproszeniu dzień odbycia zgromadzenia wspólników.**

*(wyrok z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 399/07, J. Frąckowiak, M. Grzelka, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 115; BSN 2008, nr 6, s. 15; NPN 2008, nr 2, s. 105)*

## **Glosa**

**Zbigniewa Kuniewicza**, Prawo Spółek 2009, nr 7-8, s. 84

Glosa jest aprobująca.

Glosator podkreślił, że pogląd przedstawiony w orzeczeniu ma duże znaczenie praktyczne, gdyż orzecznictwo sądów niższej instancji zmierzało w innym, błędnym kierunku. Analiza rozstrzygnięć dotyczących kwestii omówionej w wyroku pokazuje jednak, że istota sporu nie dotyczy dopuszczalności stosowania art. 112 k.c., gdyż ta raczej nie jest kwestionowana. Poważny problem budzi natomiast wykładnia art. 238 k.s.h., a zwłaszcza interpretacja zawartego w nim sformułowania mówiącego o tym, że zawiadomienia o zgromadzeniu powinny być wysłane „co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników”. Termin ten rozpoczyna bieg w dniu wysłania zawiadomienia, a musi upłynąć przed dniem odbycia zgromadzenia wspólników. Tylko wtedy można uznać, że zgromadzenie zostało prawidłowo zwołane.

Do komentowanego orzeczenia glosę aprobującą napisał także B. Gliniecki (Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2009, nr 1, s. 59).

Ł.W.

\*

**Roszczenie o odszkodowanie z powodu niewykonania zlecenia objętego umową spedycji przedawnia się w terminie roku od dnia, w którym powinno być wykonane.**

*(wyrok z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 22/08, K. Pietrzykowski, A. Górski, K. Strzelczyk, OSP 2009, nr 7-8, poz. 87).*

**1. Roszczenie dającego zlecenie przeciwko spedytorowi o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania objętego przedmiotem zobowiązania spedytora obowiązku dokonania rozliczeń z przewoźnikiem za dokonaną usługę przewozową przedawnia się w terminie roku (art. 803 § 1 k.c.), który rozpoczyna bieg od dnia wykonania zlecenia spedycyjnego.**

**2. Wykonanie zlecenia w rozumieniu art. 803 § 2 k.c. oznacza realizację czynności składających się na świadczenie spedytora umożliwiające realizację celu w postaci dostarczenia przesyłki odbiorcy i jej odbioru.**

*(wyrok z dnia 25 kwietnia 2008 r., IV CSK 29/08, I. Koper, G. Misiurek, D. Zawistowski, OSP 2009, nr 7-8, poz. 87)*

### **Glosa**

**Piotra Bielskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 7-8, poz. 87-88

Glosa ma charakter aprobujący.

W pierwszej części opracowania autor przedstawił poglądy odnoszące się do kwalifikowania jako przedmiotu zobowiązania spedytora określonych usług świadczonych przez spedytora, które są związane z przewozem przesyłki, lecz nie współwystępują z wysłaniem lub odbiorem przesyłki. Komentator przychylił się do stanowiska, że usługi dodatkowe spedytora mają charakter spedycyjny tylko wówczas, gdy współwystępują z wysłaniem lub odbiorem przesyłki.

Glosator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w motywach wyroku w sprawie IV CSK 29/08, że w chwili dostarczenia przesyłki następuje wykonanie zlecenia w rozumieniu art. 803 § 2 k.c. oraz rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczeń określonych w art. 803 § 2 *in fine* k.c. Zakwestionował przy tym trafność zapatrywania wyrażonego w drugim z komentowanych orzeczeń (IV CSK 22/08), że w razie niewykonania dodatkowych obowiązków spedytora przedawnienie roszczeń odszkodowawczych z tego tytułu rozpoczyna bieg na zasadach ogólnych (art. 120 § 1 k.c.).

M.P.



**Kwestia, czy, będąca skutkiem spadku cen na rynku, obniżka wartości rzeczy oznaczonej gatunkowo która, zaistniała po odstąpieniu sprzedającego na podstawie art. 491 § 1 k.c. od umowy sprzedaży, pozostaje w normalnym związku przyczynowym z niewykonaniem umowy przez kupującego, zależy od konkretnych okoliczności sprawy, w tym od typowego lub nadzwyczajnego charakteru zjawiska spadku cen na rynku danego towaru i możliwości przewidywania tego zjawiska przy uwzględnieniu profesjonalnego lub niezawodowego uprawiania określonej działalności przez strony umowy sprzedaży.**

*(wyrok z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 35/08, B. Myszka, M. Grzelka, G. Misiurek, MoP 2008, nr 13, poz. 678)*

### **Glosa**

**Macieja Kalińskiego**, Glosa 2009, nr 3, s. 19

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zauważył, że trudno zaakceptować pogląd Sądu Najwyższego, który w swoim wywodzie wymagał od stron umowy sprzedaży możliwości przewidywania spadku cen. Zdaniem glosatora, nie sposób podzielić wyrażonego przez Sąd Najwyższy stanowiska, że o normalności powiązań kauzalnych decydują możliwości poznawcze zobiektywizowanego uczestnika relacji cywilnoprawnych, natomiast sam spadek cen – jak przyznał glosator – nie pozostaje w normalnej relacji przyczynowej ze szkodą strony powodowej. Wedle autora glosy, łańcuch kauzalny układa się w przypadku niewykonania zobowiązania w taki sposób, że przyczynę uszczerbku stanowi niewykonanie, a skutek – naruszenie uprawnienia wierzyciela do otrzymania świadczenia wzajemnego. Wymaga się tu zachowania normalnego powiązania kauzalnego, zgodnie z art. 361 § 1 k.c. Między naruszeniem a odzwierciedleniem jego skutków w całości majątkowej sytuacji poszkodowanego powinien zachodzić związek przyczynowy obiektywny. Zdaniem glosatora, konieczne jest zbadanie na tym etapie powiązań kauzalnych, w jaki sposób naruszenie wywołane niewykonaniem wpłynęło na stan majątku wierzyciela.

P.G.

Jeżeli do ustalenia nieważności umowy jest to niezbędne, sąd może samodzielnie stwierdzić naruszenie zakazu nadużywania pozycji dominującej (art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.), chyba że została już wydana ostateczna decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdzająca nadużycie pozycji dominującej (art. 9 ustawy).

*(uchwała z dnia 23 lipca 2008 r., III CZP 52/08, J. Gudowski, E. Skowrońska-Bocian, J. Górski, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 107; OSP 2009, nr 7-8, poz. 86; Rej. 2008, nr 7-8, s. 219; BSN 2008, nr 7, s. 6; MoP 2009, nr 2, s. 90)*

## **Glosa**

**Rafała Poździka**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 7-8, poz. 86

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Komentator zaaprobował pogląd zaprezentowany w glosowanym orzeczeniu, że postępowanie antymonopolowe toczące się przed sądem powszechnym stanowi postępowanie równoległe i niezależne w stosunku do postępowania toczącego się przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wskazał następnie, że na ustalenia faktyczne w sprawie cywilnej ma wpływ wynik postępowania antymonopolowego zakończonego przed zamknięciem przewodu sądowego. W ocenie glosatora, odmiennej od stanowiska Sądu Najwyższego, sąd powszechny nie jest jednak związany decyzją administracyjną Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Autor wyraził ponadto zapatrywanie, że rozstrzygnięcie sądu powszechnego nie powinno podważać ostatecznej decyzji administracyjnej Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdzającej stosowanie przez stronę praktyki ograniczającej konkurencję.

W dalszej części opracowania glosator przedstawił regulację prawa wspólnotowego.

Głosę aprobującą do uchwały opracowała M. Sieradzka (LEX/el. 2008). Omówili ją także w przeglądach orzecznictwa: Z. Strus (Pal. 2008, nr 9-10, s. 268) oraz D. Miąsik (EPS 2008, nr 12, s. 61).

M.P.

**W wypadku identyczności dwóch towarów, z których jednego dotyczy wspólnotowy znak towarowy, prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd opinii publicznej, w rozumieniu art. 9 ust. 1 pkt b rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.Urz. UE L z 1994 r. Nr 11, s. 1 ze zm.), nie istnieje, jeżeli inne cechy towarów, w tym zwłaszcza umieszczone na nich elementy słowne lub graficzne, pozwalają na ich wyraźne odróżnienie.**

*(wyrok z dnia 3 października 2008 r., III CSK 96/08, J. Górowski, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz, niepubl.)*

## **Glosa**

**Wojciecha Włodarczyka**, Monitor Prawniczy 2009, nr 13, s. 731

Glosa ma charakter krytyczny.

W pierwszej kolejności autor podkreślił, że w komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy dokonał oceny występowania przesłanek art. 9 ust. 1 pkt b rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 w sposób rażąco odbiegający od własnych, wcześniejszych zaleceń skierowanych do sądów niższych instancji. Dotyczy to w szczególności pierwszego wydanego w toku sprawy wyroku z dnia 13 kwietnia 2007 r. (sygn. akt. I CSK 16/07), w którym przytoczono wiele trafnych zasad oceny tzw. ryzyka konfuzji znaków towarowych.

Zdaniem glosatora, pogląd o bezwzględnie dominującym charakterze elementów słownych w oznaczeniach kombinowanych jest nietrafny. Wszelkie zapatrywania, w których z góry przypisuje się jakiemukolwiek rodzajowi elementów oznaczenia znaczenie dominujące pośród innych elementów, w przypadku znaków towarowych kombinowanych, pozostają w sprzeczności z powszechnie uznawaną w doktrynie zasadą subiektywnej oceny ryzyka konfuzji. Zgodnie z tą regułą, ryzyko konfuzji powinno być oceniane w odniesieniu do poszczególnych warunków konkretnego przypadku i nie można w tym zakresie dokonywać żadnych ustaleń na podstawie założeń przyjętych *a priori*.

W ocenie glosatora, w uzasadnieniu wyroku brakuje analizy zjawiska wpływu identyczności towarów na stopień podobieństwa porównywanych oznaczeń i w konsekwencji na ryzyko konfuzji. Według autora, Sąd Najwyższy zastosował anachroniczną i zarzuconą w orzecznictwie państw europejskich koncepcję ocen podobieństwa towarów i oznaczeń bez wzajemnego oddziaływania tych ocen na siebie. Jest to koncepcja nietrafna, w szczególności w przypadkach oceny kolizji pomiędzy oznaczeniami przestrzennymi, gdy zwykle towary, do których oznaczenia te się odnoszą, są niemal identyczne. Często właśnie identyczność towarów pomniejsza skutecznie znaczenie rozmaitych różnic pomiędzy takimi oznaczeniami w kontekście ustalania występowania ryzyka konfuzji.

Autor wskazał ponadto, że w konkluzji glosowanego wyroku znajduje się teza, iż ryzyko konfuzji art. 9 ust. 1 lit. b rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 nie istnieje, jeżeli wygląd identycznych towarów obejmuje elementy, które pozwalają na ich wyraźne odróżnienie. Jego zdaniem, stanowi ona świadectwo wadliwego odczytania treści powołanego przepisu, a w szczególności zawartego w nim pojęcia ryzyka konfuzji. Okoliczność, że klienci mogą odróżnić dane oznaczenia, w żadnym wypadku nie eliminuje ryzyka konfuzji, ponieważ ryzyko to może zachodzić nie tylko wówczas, gdy klienci wprost mylą oznaczenia (tzw. ryzyko bezpośrednie), ale także wtedy, gdy je tylko kojarzą (tzw. ryzyko pośrednie). Rozumienie takie wynika wprost z treści art. 9 ust. 1 lit. b rozporządzenia Rady nr 40/94.

Glosator podkreślił, że samo pojęcie ryzyka konfuzji obejmuje nie tylko jego wąskie rozumienie, a więc możliwość błędu co do tożsamości źródeł towarów opatrzonych porównywanymi oznaczeniami, ale również szerokie rozumienie takiego ryzyka, czyli możliwość pomyłek co do powiązań gospodarczych, organizacyjnych lub prawnych tych źródeł.

R.N.

\*

**Do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.**

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, J. Gudowski, J. Frąckowiak, J. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Strus, K. Strzelczyk, K. Zawada, OSNC 2009, nr 2, poz. 20; BSN 2008, nr 11, s. 7; Rej. 2008, nr 11, s. 174; NPN 2008, nr 4, s. 103; Rej. 2009, nr 3, s. 163; R.Pr. 2009, nr 2, s. 81; Pr.Spółek 2009, nr 6, s. 59)

## **Glosa**

**Małgorzaty Sieradzkiej**, Glosa 2009, nr 3, s. 24

Autorka glosy stwierdziła, że w glosowanej uchwale Sąd Najwyższy dokonał przedstawienia stanowisk dotyczących odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 k.s.h., wskazując, iż w tym przedmiocie nie ma jednoznacznego stanowiska doktryny oraz orzecznictwa. Sąd Najwyższy wyróżnił dwie grupy konkurencyjnych stanowisk – przeważający w orzecznictwie pogląd o odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz dominujący w piśmiennictwie pogląd o gwarancyjnym charakterze tej odpowiedzialności. Rozstrzygnął istotny w praktyce problem charakteru odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h., zaznaczając, że przyjęcie określonej odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania – gwarancyjnej lub odszkodowawczej (deliktowej) – wpływa na kwestię przedawnienia roszczeń.

Glosatorka zwróciła uwagę, że według Sądu Najwyższego kluczowe znaczenie ma ustalenie, czy do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia właściwy dla roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, czy też na podstawie ogólnego przepisu art. 118 k.c. roszczenie wierzyciela przedawnia się po upływie dziesięciu lat.

Autorka podkreśliła, że – zdaniem Sądu Najwyższego – silnym argumentem przemawiającym za akceptacją stanowiska o deliktowym (odszkodowawczym) charakterze odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. jest regulacja zawarta w art. 299 § 2 k.s.h., w którym ustawodawca posługuje się pojęciem braku szkody jako przesłanki pozwalającej na uwolnienie się przez członków zarządu od odpowiedzialności. Koncepcja deliktowej odpowiedzialności członków zarządu na podstawie art. 299

k.s.h. zakłada obowiązek udowodnienia zaistnienia szkody po stronie wierzyciela w postaci bezskuteczności egzekucji. Przesłankami tej odpowiedzialności jest szkoda wierzyciela i związek przyczynowy między jej zaistnieniem a zdarzeniem sprawczym.

Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale uznał, że odpowiedzialność deliktowa członków zarządu za szkodę obejmuje wysokość niewyegzekwowanych wierzytelności, która była spowodowana bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniem przez upadłości spółki lub niewszczęciem postępowania układowego. W tym przedmiocie obowiązuje trzyletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciw spółce. W tym dniu powstają zatem przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 299 k.s.h.

Głosowana uchwała rozstrzyga kwestie dotyczące charakteru prawnego odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania z art. 299 k.s.h., a glosa ma charakter aprobujący.

Uchwałę omówili w przeglądach orzecznictwa: Z. Strus (Pal. 2009, nr 1-2, s. 248) oraz K. Osajda (Glosa 2009, nr 1, s. 6).

P.G.

\*

**Pojęcie „nadawanie utworu w telewizji lub poprzez inne środki publicznego udostępniania utworu” użyte w art. 70 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631) nie obejmowało reemisji utworu przez operatorów sieci kablowych.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 25 listopada 2008 r., III CZP 57/08, T. Ereciński, G. Bieniek, J. Gudowski, M. Kocon, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, M. Wysocka, OSNC 2009, nr 5, poz. 64; BSN 2008, nr 11, s. 11; MoP 2009, nr 9, s. 491)*

## **Glosa**

**Jana Bleszyńskiego**, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2009, nr 5, s. 12

W ocenie autora glosy, z niewątpliwie trafnej tezy, że utwór audiowizualny jest integralnym utworem, nie wynikają żadne wnioski podważające odrębność utworów wkładowych lub uzasadniająca tezę, iż ich twórcy zostają z tytułu wykorzystania ich utworów w utworze audiowizualnym pozbawieni służących im autorskich praw majątkowych lub że zostają w prawach tych ograniczeni. Przeciwnie, istnienie wspomnianego domniemania potwierdza tezę, że producent audiowizualny ma względem tych utworów tylko takie prawa, jakie nabył w wyniku umów zawartych z twórcami utworów wkładowych.

Ocena, kto jest twórcą albo współtwórcą utworu audiowizualnego, może być dokonana jedynie *ad casu*, z uwzględnieniem zasad ogólnych. Ma ona rozstrzygające znaczenie dla odpowiedzi na pytanie, kto jest uprawniony do tantiem na podstawie art. 70 ust. 2<sup>1</sup> prawa autorskiego.

Glosator podzielił stanowisko, że w wyniku domniemania przewidzianego w art. 70 ust. 1 producent audiowizualny może powoływać się na nabycie praw majątkowych do utworów wkładowych w utworze audiowizualnym. *Lege non distinguente*, w zakresie eksploatacji audiowizualnej odnosi się to do całości praw związanych z eksploatacją utworu audiowizualnego, a więc także do eksploatacji utworów wkładowych w utworze audiowizualnym jako integralnej całości. Ma to więc, w tym zakresie, odniesienie do zastrzeżonego w art. 17 korzystania i rozporządzania utworami wkładowymi.

Autor glosy podkreślił, że podstawą korzystania i rozporządzania przez producenta audiowizualnego prawami do utworów wkładowych w ramach utworu audiowizualnego jest umowa z twórcami. Artykuł 70 ust. 1 każe jedynie domniemywać takie nabycie; jak każda umowa, a więc i jak każde nabycie, może ono nastąpić jedynie w granicach wynikających z obowiązującego prawa. Jeżeli zatem ustawa przepisem o charakterze *iuris cogentis* wyłącza określone skutki czynności prawnej, to stan ten powszechnie wiąże. Zdaniem glosatora, przy twórcy nie tylko pozostaje prawo do wynagrodzenia w zakresie wspomnianego szczególnego uregulowania (wynagrodzenia "dodatkowego"), ale trudno przyjąć, że ten zakres, który w świetle kategoriycznego uregulowania ustawy nie może być przedmiotem rozporządzenia, jest objęty domniemaniem jego nabycia niezgodnym ze wspomnianym przepisem szczególnym. Przyjęcie, że omawiane regulacje szczególne dotyczące prawa do "dodatkowego" wynagrodzenia nie wpływają na zakres domniemania przewidzianego

w art. 70 ust. 1 są błędem w rozumowaniu, na którym oparte jest stwierdzenie uchwały, iż wyłącznie uprawnionym do żądania wynagrodzenia z tytułu eksploatacji przez użytkowników utworów wkładowych jest producent utworu audiowizualnego.

Glosator zaznaczył ponadto, że art. 70 ust. 1 obejmuje swoim zakresem przedmiotowym wszystkie utwory stworzone na potrzeby produkcji audiowizualnej lub wcześniej powstałe i wykorzystane w utworze audiowizualnym. Powołany przepis traktuje jednolicie wszystkie te utwory, chociaż ich status, pod względem współautorstwa utworu audiowizualnego, może być różny. Rzecz w tym, że domniemanie z tego przepisu obejmuje całość autorskich praw majątkowych do eksploatacji utworów wkładowych w ramach utworu audiowizualnego jako całości i nie odnosi się do kwestii autorstwa utworu audiowizualnego.

W ocenie autora glosy, trudno za wynik zastosowania wykładni językowej uznać konkluzję o nieobjęciu przez art. 70 ust. 2 pkt 3 reemisji, uzasadnioną tym, że literalnie we wskazanym postanowieniu pojęcie to nie zostało użyte, a zawarte w to miejsce określenie ma charakter ogólny. Jego zdaniem, niezbędnym zabiegiem interpretacyjnym w takiej sytuacji powinno być precyzyjne określenie i uzasadnienie znaczenia użytego w przepisie terminu. Nie może tego zastąpić ogólnikowe i oparte na niedającej się zweryfikować argumentacji stwierdzenie, że chodzi tu o techniczne sposoby nadawania. Precyzyjne określenie znaczenia sformułowań użytych w przepisie jest tym bardziej niezbędne, że w przepisie tym, w części przed łącznikiem „lub”, posłużono się terminem w ustawie zdefiniowanym. Właśnie wykładnia językowa nakazuje przyjąć, że fragment przepisu po łączniku „lub” dotyczy innego zakresu niż zakres objęty terminem „nadawanie”.

Glosator podkreślił, że zgodnie z definicją nadawania należy przez nie rozumieć rozpowszechnianie utworu audiowizualnego drogą emisji telewizyjnej, prowadzonej bezprzewodowo (naziemnie lub satelitarnie) lub w sposób przewodowy. Wyklucza to zatem imputowanie ustawodawcy woli objęcia sformułowaniem „poprzez inne środki publicznego udostępniania utworów”, umieszczonym po słowie „lub”, np. nadawania w Internecie. Nadawanie w Internecie jest jego zdaniem niewątpliwie objęte pojęciem „nadawania”.

Podsumowując, autor glosy zaznaczył, że konkluzja uchwały prowadzi do dysproporcji w systemie ochrony, polegającej na nieuzasadnionym żadnymi racjami wyłączeniu reemisji z systemu tantiemizacji. Jej skutkiem jest pozbawienie



współtwórców utworów audiowizualnych wpływów z tej bardzo znaczącej sfery eksploatacji twórczości. Z drugiej strony skutkiem jej jest nieuzasadnione uprzywilejowanie podmiotów reemitujących cudze programy. Pośrednio ze stanowiska zajętego w uchwale wynika także pozbawienie współtwórców utworów audiowizualnych wpływów z korzystania z ich utworów, nadawanych w telewizji, wtórnie wykorzystywanych w Internecie, niespełniających jednak definicji nadawania.

M.S.L.

## **prawo cywilne procesowe**

**Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania, jeżeli postawione w niej zagadnienie prawne nie wymaga skomplikowanych rozważań.**

*(postanowienie z dnia 30 marca 2008 r., V CSK 414/08, K. Pietrzykowski, niepubl.)*

### **Glosa**

**Elwiry Marszałkowskiej-Krześ**, Rejent 2009, nr 6, s. 106

Autorka stwierdziła, że zawarte w glosowanym postanowieniu przypomnienie jest niezbędne, gdyż – jej zdaniem – z praktyki orzeczniczej wynika, iż strony coraz częściej traktują skargę kasacyjną jako kolejną instancję. Przedstawione zostały skrótowo okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Zdaniem glosatorki, przyjęcie skargi powinno być wyjątkiem świadczącym o nadzwyczajności skargi kasacyjnej.

T.Z.

**W sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym sąd jest związany żądaniem pozwu.**

*(uchwała z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 76/08, J. Gudowski, G. Misiurek, H. Pietrkowski, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 113; OSP 2009, nr 7-8, poz. 84; BSN 2008, nr 8, s. 7; Rej. 2008, nr 9, s. 189; NPN 2008, nr 3, s. 128)*

### **Glosa**

**Stanisława Rudnickiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2009, nr 7-8, poz. 84

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosator nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego przedstawionego w glosowanej uchwale. Wskazał, że celem postępowania uregulowanego w art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece jest uzgodnienie – w interesie porządku prawnego – stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w zakresie, w jakim niezgodność dotyczy prawa powoda jako osoby uprawnionej do wniesienia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej (art. 626<sup>2</sup> § 5 k.p.c.). W ocenie autora, przedmiotem żądania poddanego sądowi pod osąd jest zawsze – w zakresie legitymacji materialno- i formalnoprawnej powoda – rzeczywisty stan prawny nieruchomości, niezależnie od tego, jakie wyobrażenie ma o nim powód i jak określił go w pozwie. Żądając zatem doprowadzenia wpisów w księdze wieczystej do zgodności ze stanem prawnym, powód musi liczyć się z konsekwencjami ustalenia przez sąd, że stan ten jest inny niż zgłoszony w pozwie.

W konkluzji glosator wskazał, że przyjęcie stanowiska zajętego w glosowanej uchwale prowadzi do trudnego do akceptacji wyniku, w którym pod powagą sądu, w imię formalistycznie rozumianej zasady dyspozycyjności, utrzymuje się niezgodną z rzeczywistym stanem prawnym treść księgi wieczystej.

Uchwałę zaaprobował K. Weitz w opracowaniu „Związanie sądu granicami żądania w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym” (Pal. 2008, nr 11-12, s. 283). Nie zakwestionowała jej także E. Stawicka w opracowaniu "Czy w

sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 § 1 u.k.w.h.) sąd jest związany żądaniem pozwu" (Pal. 2009, nr 7-8, s. 269).

M.P.

\*

**Kontrola wzorca umownego w trybie art. 479<sup>36</sup> k.p.c. ma, jak wskazuje się trafnie w doktrynie, charakter abstrakcyjny i dotyczy wyłącznie treści postanowień zawartych w kwestionowanym wzorcu.**

*(wyrok z dnia 3 października 2008 r., I CSK 70/08, J. Górowski, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz, niepubl.)*

#### **Glosa**

**Dustina du Cane i Patrycji Szot**, Glosa 2009, nr 3, s. 48

Glosatorzy wyodrębnili na podstawie analizowanego wyroku Sądu Najwyższego cztery tryby korekcy relacji klientów i przedsiębiorców, tj. abstrakcyjny tryb korekty niedozwolonych wzorców umownych, indywidualny, inicjowany przez konsumenta tryb korekty na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, indywidualny, inicjowany przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, tryb kontroli praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, oraz indywidualny, inicjowany przez przedsiębiorcę konkurenta, tryb korekty na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Autorzy glosy pozytywnie ocenili stanowisko Sądu Najwyższego co do odrębności trybów korekty, ze względu na to, że szanuje ono istniejące w polskim i europejskim prawie tryby ochrony. Za trafny uznali pogląd Sądu Najwyższego o wyraźnej odmienności postępowania w sprawie wzorców umownych od postępowania w świetle ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Zaznaczyli, że Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał na charakter i sposób przeprowadzenia kontroli wzorca umownego, stwierdził on bowiem, iż kontrola wzorca

umownego w trybie art. 479<sup>36</sup> k.p.c. ma, jak trafnie wskazuje się w doktrynie, charakter abstrakcyjny i dotyczy wyłącznie treści postanowień zawartych w kwestionowanym wzorcu. Sąd Najwyższy dopuścił traktowanie oświadczeń reklamowych jako elementu umowy w bardzo ograniczonym zakresie, tzn. jedynie w przypadkach, gdy jest to wprost przewidziane prawem. Zdaniem Sądu Najwyższego, na co zwrócili uwagę glosatorzy, w przypadku kontroli abstrakcyjnej ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Istotą kontroli tego rodzaju jest eliminacja określonych postanowień wzorców z obrotu i dostarczenie przedsiębiorcom oraz konsumentom informacji, jakiego rodzaju postanowienia wzorców są niepożądane we współczesnej gospodarce rynkowej.

Abstrakcyjna ocena abuzywności postanowienia wzorca powinna uwzględniać dwa kryteria wskazane w art. 385<sup>1</sup> k.c. – sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta. Nie stosuje się jednak w tej sytuacji art. 385<sup>2</sup> k.c., ponieważ w przypadku kontroli abstrakcyjnej nie bada się umowy, a jedynie wzorzec. Jeżeli kontrola ma być abstrakcyjna, nie może się ograniczać do wykładni konkretnej umowy, w przeciwnym razie kontrola abstrakcyjna straciłaby swój charakter i stałaby się indywidualną kontrolą wzorca umownego.

Zdaniem autorów glosy, abstrakcyjny charakter kontroli w trybie art. 479<sup>36</sup> k.p.c. uzasadnia wyłączenie stosowania zasady prekluzji dowodowej oraz ograniczonej kontroli rozporządzania przedmiotem sporu przy kontroli wzorców umownych, gdyż kontrola jest oderwana od konkretnej umowy i relacji stron.

Według Sądu Najwyższego, kolejnym argumentem, obok literalnego brzmienia art. 385<sup>1</sup> k.c. o abstrakcyjnym charakterze postępowania kontroli wzorców umownych, jest fakt, że wyrok wydany w takim postępowaniu ma skutek wobec osób trzecich (*erga omnes*).

Zdaniem glosatorów, nie ma jak na razie podstaw do jednoznacznego przesądzenia charakteru odsetek pobieranych od kredytu, Sąd Najwyższy nie wypowiedział się bowiem kategorycznie o ich charakterze prawnym; przyznał jedynie, że są możliwe sytuacje, w których odsetki nie będą świadczeniem głównym.

Głosowane orzeczenie omówił także D. Miąsik w "Przeglądzie orzecznictwa" (EPS 2009, nr 3, s. 63).

**Dłużnik nie jest uczestnikiem postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko jego małżonkowi w trybie art. 787 k.p.c.**

*(uchwała z dnia 16 października 2008 r., III CZP 85/08, A. Górski, M. Bączyk, L. Koper, OSNC 2009, nr 4, poz. 56; BSN 2008, nr 10, s. 9; MoP 2009, nr 7, s. 397; Rej. 2008, nr 11, s. 173; NPN 2008, nr 4, s. 101)*

### **Glosa**

**Wojciecha Gorczycy i Marka Lewandowskiego**, Monitor Prawniczy 2009, nr 13, s. 728

Zdaniem autorów, pogląd przyjęty przez Sąd Najwyższy w sentencji komentowanej uchwały zasługuje na aprobatę, uwagi krytyczne dotyczą natomiast wyrażonej w uzasadnieniu tezy o podobieństwie strukturalnym pomiędzy postępowaniem klauzulowym a postępowaniem egzekucyjnym. Według glosatorów, odrębności zachodzące między postępowaniem o nadanie klauzuli wykonalności a właściwym postępowaniem egzekucyjnym uwidaczniają się już na etapie określania podmiotów występujących w tych postępowaniach. W odróżnieniu od postępowania klauzulowego we właściwym postępowaniu egzekucyjnym oprócz stron tego postępowania występują inni uczestnicy zainteresowani przebiegiem i wynikiem egzekucji.

W komentowanej uchwale Sąd Najwyższy – definiując pojęcie stron postępowania klauzulowego – stwierdził, że wierzycielem jest osoba, która domaga się nadania na swoją rzecz klauzuli wykonalności, dłużnikiem zaś osoba, przeciwko której klauzula ta, zgodnie z wnioskiem, ma być nadana. Zdaniem glosatorów, definicja ta wymaga doprecyzowania, gdyż w postępowaniu klauzulowym należy wyróżnić wierzyciela i dłużnika w znaczeniu materialnym i procesowym. Wierzycielem w pierwszym znaczeniu jest osoba, na rzecz której ma być nadana klauzula wykonalności, a dłużnikiem osoba, przeciwko której ma być nadana ta klauzula. Co do zasady są to osoby oznaczone w tytule egzekucyjnym jako wierzyciel i dłużnik.

Możliwe jest jednak nadanie klauzuli przeciwko innym podmiotom i na rzecz innych podmiotów. W tych sytuacjach podmioty te mają przymiot wierzyciela lub

dłużnika w znaczeniu materialnym. Według autorów, prowadzi to do rozszerzenia podanej wyżej definicji i przyjęcia, że w znaczeniu procesowym wierzycielem jest podmiot, który we własnym imieniu występuje o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, dłużnikiem zaś podmiot, który w imieniu własnym sprzeciwia się temu wnioskowi.

Uchwałę dostrzegł Z. Strus w "Przeglądzie orzecznictwa" (Pal. 2009, nr 1-2, s. 250).

R.N.

## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2009, NR 10**

**Zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c.**

*(uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 15 maja 2009 r., III CZP 140/08, T. Ereciński, T. Bielska-Sobkowicz, G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dąbrowski, J. Frąckowiak, J. Górski, A. Górski, I. Gromska-Szuster (uzasadnienie), W. Katner, M. Kocon, G. Misiurek, B. Mysza, H. Pietrkowski, K. Pietrzykowski, K. Strzelczyk, K. Tyczka-Rote, L. Walentynowicz, T. Wiśniewski, H. Wrzeszcz, K. Zawada, D. Zawistowski, OSNC 2009, nr 10, poz. 132)*

\*

**Administracyjne tytuły wykonawcze obejmujące składki na ubezpieczenie społeczne (art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), na ubezpieczenie zdrowotne (art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz.U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.) oraz na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (art. 30 ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, Dz.U. Nr 158, poz. 1121) są tytułami egzekucyjnymi w rozumieniu art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c. Nie stanowi takiego tytułu administracyjny tytuł wykonawczy obejmujący składki na Fundusz Pracy (art. 107 ust. 4 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Dz.U. Nr 99, poz. 1001 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 16 października 2008 r., III CZP 99/08, A. Górski, M. Bączyk, I. Koper, OSNC 2009, nr 10, poz. 133)*

\*

**Na postanowienie sądu rejonowego oddalające skargę na czynność komornika polegającą na zajęciu świadczeń emerytalno-rentowych nie przysługuje zażalenie.**

*(uchwała z dnia 6 listopada 2008 r., III CZP 106/08, J. Górowski, I. Gromska-Szuster, Z. Strus, OSNC 2009, nr 10, poz. 134)*

\*

**Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, przeciwko któremu wierzyciel spółki występuje z roszczeniem przewidzianym w art. 299 k.s.h., nie może bronić się zarzutem przedawnienia roszczenia objętego tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko spółce.**

*(uchwała z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 94/08, B Myszką, J. Górowski, D. Dończyk, OSNC 2009, nr 10, poz. 135)*

\*

**Małżonkowi dłużnika, przeciwko któremu – na podstawie art. 787 § 1 k.p.c. w brzmieniu ustalonym przez art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 45, poz. 234) – została nadana klauzula wykonalności z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, nie przysługuje powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji (art. 841 § 1 k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 105/08, B. Myszką, J. Górowski, D. Dończyk, OSNC 2009, nr 10, poz. 136)*

\*



**Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest legitymowany czynnie do zgłaszania w postępowaniu upadłościowym wierzytelności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.**

*(uchwała z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 114/08, B. Mysza, J. Górski, D. Dończyk, OSNC 2009, nr 10, poz. 137)*

\*

**Na postanowienie sądu rejestrowego w przedmiocie wynagrodzenia likwidatora spółki jawnej, ustanowionego przez sąd, przysługuje zażalenie.**

*(uchwała z dnia 20 listopada 2008 r., III CZP 111/08, J. Gudowski, A. Górski, G. Misiurek, OSNC 2009, nr 10, poz. 138)*

\*

**Sąd rejonowy uzasadnia postanowienie rozpoznające skargę na czynność komornika tylko wtedy, gdy podlega ono zaskarżeniu (art. 357 § 1 i 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 20 listopada 2008 r., III CZP 107/08, J. Gudowski, A. Górski, G. Misiurek, OSNC 2009, nr 10, poz. 139)*

\*

**W przypadku wygaśnięcia stosunku prawnego powstałego na podstawie umowy powierzającej zarząd nieruchomością wspólną, stanowiącą współwłasność spółdzielni mieszkaniowej, osobie fizycznej lub prawnej, do zarządu nieruchomością wspólną stosuje się art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 26 listopada 2008 r., III CZP 100/08, I. Gromska-Szuster, G. Bieniek, M. Kocon, OSNC 2009, nr 10, poz. 140)*

\*

**Osoba, której udzielono przerwy w wykonaniu kary na podstawie art. 153 § 1 k.k.w., nie jest skazanym uprawnionym do bezpłatnej opieki medycznej określonej w art. 115 § 1 k.k.w.**

*(uchwała z dnia 26 listopada 2008 r., III CZP 103/08, I. Gromska-Szuster, G. Bieniek, M. Kocon, OSNC 2009, nr 10, poz. 141)*

\*

**1. Ustanowienie zarządu komisarycznego (art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 ze zm.) może nastąpić także wtedy, gdy przedsiębiorstwo ponosi straty przez okres krótszy niż sześć miesięcy.**

**2. Artykuł 65 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 ze zm.) ma na celu ochronę przedsiębiorstwa państwowego, a nie podmiotów wchodzących z nim w stosunki cywilnoprawne.**

*(wyrok z dnia 24 września 2008 r., II CSK 177/08, K. Zawada, G. Misiurek, D. Dończyk, OSNC 2009, nr 10, poz. 142)*

\*

**O wysokości stopy odsetek ustawowych za opóźnienie należnych wierzycielowi na podstawie art. 78 konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286) rozstrzyga prawo właściwe dla umowy wskazane przez normę kolizyjną *legis fori* (art. 7 ust. 2 konwencji).**

*(wyrok z dnia 9 października 2008 r., V CSK 63/08, M. Sychowicz, B. Myszka, K. Strzelczyk, OSNC 2009, nr 10, poz. 143)*

## **INFORMACJE**

W sierpniu jubileusz 40-lecia pracy zawodowej obchodziła Pani Marianna Prusaczyk – kierownik sekretariatu III Wydziału Izby Cywilnej.

## Dane statystyczne – lipiec 2009 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	841	245	150	-	19	-	25	-	80	26	936
3.	CZP, w tym:	33	14	7	1	-	-	-	-	-	6	40
	- art. 390 k.p.c.	31	13	7	1	-	-	-	-	-	6	37
	- skład 7-miu	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	3
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	63	46	27	-	17	1	2	-	-	7	82
5.	CO, w tym	15	13	14	-	-	-	-	-	-	14	14
	- art. 401 k.p.c.	4	-	1	-	-	-	-	-	-	1	3
	- art. 45, 48 k.p.c.	11	13	13	-	-	-	-	-	-	13	11
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	99	42	28	-	1	-	-	2	5	20	113
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1051	360	226	1	37	1	27	2	85	73	1185

## Dane statystyczne – sierpień 2009 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2
2.	CSK	936	218	137	-	13	-	13	-	85	26	1017
3.	CZP, w tym:	40	7	6	4	-	-	-	-	-	2	41
	- art. 390 k.p.c.	37	6	6	4	-	-	-	-	-	2	37
	- skład 7-miu	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	4
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	82	45	19	-	10	-	4	-	-	5	108
5.	CO, w tym	14	18	14	-	1	-	-	-	-	13	18
	- art. 401 k.p.c.	3	1	2	-	-	-	-	-	-	2	2
	- art. 45, 48 k.p.c.	11	17	12	-	1	-	-	-	-	11	16
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	113	39	22	-	1	-	-	-	2	19	130
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1185	329	198	4	25	-	17	-	87	65	1316